Pełna tabela loterii na str. 4-ej

10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„MOŻNA DONOSICIELA ŻYDOWSKIEGO ZABIĆ, WSZĘDZIE, NAWET OBECNIE. WOLNO GO ZABIĆ NIM DONIESIE. SKORO TYLKO POWIEDZIAŁ, ŻE CHCE KOMU SZKODZIĆ, NA ŻYCIU LUB MAJĘTNOŚCI, CHOĆBY SZKODA BYŁA MAŁA, SAM NA SIEBIE WYDAŁ WYROK ŚMIERCI. TRZEBA GO JEDNAK PRZESTRZEC I POWIEDZIEĆ: NIE WYJAWIAJ. GDYBY JEDNAK ODPARŁ CZELNIE NIE, JEDNAK WYJAWIĘ, NALEŻY GO ZABIĆ; A KTO PIERWSZY TO UCZYNI, TEN, WIĘKSZĄ BĘDZIE MIAŁ ZASŁUGĘ".

(Choszcra Hamiszpat § 388, art. 10).

Nr. 281 A | **Warszawa, środa 21 września 1938 r.** | **Rok XII**

Strzały pod Seidenberg i Neuhausel

Krwawe starcia na pograniczu

Czeski budynek celny w płomieniach

BERLIN, 20. 9. Donoszą z pogranicza czeskiego o licznych zajściach, jakie się tam wydarzyły.

W poniedziałek wieczorem do Seidenberg nadeszły wiadomości, że do Berzdorf na terenie Sudetów przybył silny oddział czeskiej milicji komunistycznej, przebranej w mundury wojskowe. Oddział ten miał zaatakować obóz uchodźców na terenie Rzeszy w Seidenberg i uprowadzić niektórych uchodźców.

NARUSZENIE GRANICY NIEMIECKIEJ?

Około godz. 3-ej nad ranem niemiecka straż graniczna zaobserwowała po stronie czeskosłowackiej posuwanie się oddziału, złożonego z kilkuset ludzi, w kierunku granicy. Gdy oddział znalazł się na wysokości czeskiego budynku celnego, **zaczęto ostrzeliwać budynek niemieckiej straży granicznej i urząd celny.**

Jednocześnie drugi oddział skierował się wprost na Seidenberg. Oddział ten przekroczył granicę o godz. 3.30 nad ranem. Niemiecka straż graniczna nie dopuściła napastników do miasta, mimo to jednak **ostrzeliwali oni miasto w ciągu godziny ogniem karabinów ręcznych i maszynowych.**

17 RANNYCH

Ofiarą tych strzałów padło 2 ciężko rannych, a 15 lżej. Wszyscy ranni są członkami straży granicznej.

Jak słychać, padły też ofiary i po stronie czeskiej. Liczba ofiar nie może być ustalona, gdyż Czesi, wycofując się, zabrali z sobą rannych.

STRZAŁY DO UCHODŹCÓW

BERLIN, 20.9. Z pogranicza niemiecko - czeskiego donoszą, że dziś rano koło godz. 4.30 **doszło do strzelaniny pomiędzy czeską strażą graniczną, która otworzyła ogień na uchodźców niemiecko-sudeckich, a Niemcami sudeckimi,** którzy wraz z innymi uchodźcami usiłowali dostać się na terytorium Rzeszy.

Uchodźcy, w tej liczbie wiele kobiet i dzieci, pochodzący głównie z Gross-Aupa i Klein-Aupa, rzucili się na ziemię, gdyż z czeskiego budynku celnego otworzono ogień z karabinów ręcznych i maszynowych, i pełzając, starali się dotrzeć na teren Rzeszy.

WALKA POD URZĘDEM CELNYM

Koło godz. 5.15 znowu dano ognia do uchodźców od strony Neuhaeusel. Na ogień ten odpowiedziało 9 żołnierzy niemiecko-sudeckich z pułku piechoty w Trautenau, którzy ruszyli na czeski budynek celny, skąd szedł najsilniejszy ogień karabinów maszynowych i rzucili nań granaty ręczne, powodując pożar budynku.

15 żołnierzy czeskich z 2 karabinami maszynowymi, znajdującymi się obok budynku, cofnęło się wówczas w kierunku Neuhaeusel, pozostawiając w płonącym urzędzie celnym zabitego od wybuchu granatów żandarma.

JEŃCY

Jeden żandarm czeski i jeden urzędnik skarbowy, którzy z podniesionymi do góry rękami wyszli z budynku celnego, zostali przez żołnierzy sudeckich rozbrojeni i wzięci do niewoli.

Uchodźcy skorzystali z krótkiej przerwy ogniowej, aby szybko dostać się na terytorium Niemiec. Żołnierze sudeccy przeszukali jeszcze płonący budynek celny, po czym skierowali się wraz z jeńcami na teren Rzeszy. Obaj jeńcy wyrazili życzenie, by internowano ich na terytorium niemieckim.

OGIEŃ TRWAŁ DO RANA

O godz. 7 zjawił się po stronie czeskiej większy oddział żołnierzy czeskich z karabinami maszynowymi, który ostrzeliwał ruiny czeskiego budynku celnego i niemiecką stację celną. Ogień ustał dopiero koło godz. 8. Po stronie niemieckiej stwierdzono liczne ślady kul. Spośród uchodźców ranne zostały 3 kobiety i troje dzieci.

Pokój angielsko-arabski

proponuje emir Syrii

STAMBUŁ, 20. 9. Jak donosi prasa stambulska, premier Syrii Dzemil Mardam, bawiący obecnie w Paryżu, zaproponował rzekomo rządowi brytyjskiemu swe pośrednictwo celem zlikwidowania terroru arabskiego w Palestynie.

Mardam bey jest rzekomo upoważniony do uczynienia tej propozycji przez b. wielkiego muftiego Jerozolimy, Emina al Husseini, który wysuwa projekt swego powrotu do Palestyny i powołania z powrotem do życia naczelnej rady arabskiej.

Praga gra na zwłokę

Ani tak, ani nie

nie odpowie rząd czeski

PRAGA, 20. 9. Rada ministrów zebrała się ponownie o godz. 10.30 rano, celem kontynuowania przerwanych wczoraj obrad w sprawie projektu angielsko - francuskiego. Przewiduje się, że w czasie dzisiejszych obrad rada ministrów otrzyma od posłów czechosłowackich z Berlina i Paryża dalsze wyjaśnienia mocarstw. Jak wiadomo, posłowie ci otrzymali od swego rządu polecenie zwrócenia się do rządów mocarstw zachodnich w sprawie tych wyjaśnień. Oczekuje się, że obrady rady ministrów przeciągną się do późnego popołudnia. Po zakończeniu obrad ukazać się ma krótki i zwięzły komunikat.

Koła miarodajne zachowują nadal ścisłą dyskrecję co do przebiegu wczorajszych i dzisiejszych obrad gabinetu, dementując wszelkie przedwczesne doniesienia na ten temat prasy zagranicznej, przede wszystkim zaś angielskiej.

Jak podaje oficjalny komunikat CTK **powzięcie ostatecznych decyzyj nastąpi dopiero po przeprowadzeniu rokowań dyplomatycznych z rządem francuskim i angielskim oraz po dokładnym rozważeniu sytuacji wspólnie z przedstawicielami stronnictw politycznych kraju.**

W decyzji swej — głosi komunikat — rząd weźmie pod uwagę zarówno żywotne interesy republiki, jak i interesy wszystkich jej narodowości.

W kołach zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych oświadczają, że **nie należy na razie liczyć się z formalnym przyjęciem lub też tymbardziej odrzuceniem propozycji francusko - brytyjskiej.**

Wskazuje się ponadto, że przyjęcie propozycji francusko - brytyjskiej w jej obecnym brzmieniu byłoby sprzeczne z konstytucją kraju, na którą przysięgał zarówno prezydent Benesz, jak i wszyscy ministrowie.

W oświadczeniach tych przebija wyraźne dążenie do przewlekania sprawy.

POLACY ZA OLZĄ

Dziś na stronie 3-ej

Wywiad „ABC" z czechosłowackim ministrem sprawiedliwości

Koń w Polsce

Okólnik premiera Składkowskiego w sprawie sankcji karnych za złe obchodzenie się z końmi, wywołał zbyt nikłą, jak na wielką wagę poruszonej sprawy, reakcję w opinii publicznej. A przecież zagadnienie to posiada ogromny ciężar gatunkowy, w pierwszym rzędzie moralny i obyczajowy.

Skandaliczne obchodzenie się z końmi, bicie, katowanie, nadmierne przeciążanie, używanie do pracy koni chorych i pokaleczonych, czego jesteśmy świadkami w miastach na każdym niemal kroku, dowodzi barbarzyństwa i zezwierzęcenia bezpośrednich sprawców, a zupełny brak reakcji ze strony całego społeczeństwa, wymownie świadczy o poziomie kultury w Polsce.

Jak to się jednak dzieje, że tego rodzaju stosunki mogą mieć miejsce właśnie w Polsce, kraju znanym dawniej z powszechnego umiłowania koni i szlachetniejszego w ogóle stosunku do wszystkich zwierząt? Niewątpliwie poza różnymi innymi przyczynami takimi, jak niewola, wojna, kryzys, które obniżyły ogólny poziom kultury w naszym kraju, główną przyczyną tego stanu rzeczy jest wpływ psychiki żydowskiej i przykład postępowania żydów ze zwierzętami.

Stosunek żyda do zwierząt jest okrutny, bezwzględny, w najwyższym stopniu nieludzki. Wypływa to z całego charakteru i ducha żydowskiego, jest tolerowane przez religię żydowską, jest zgodne z kalkulacyjną umysłowością eksploatatora i spekulanta. Koń dla żyda, to przedmiot użytkowy, którego szybkość zużycia należy skalkulować, a potem kiedy się wykończy, odrzucić, jak bezwartościowy łachman. Znane są wypadki kupowania przez żydowskich furmanów za parę złotych koni przeznaczonych na rzeź i nieludzkie ich eksploatowanie przez parę tygodni, aż na drodze, przy dyszlu zdechną.

Na ten stan rzeczy od dziecka patrzyliśmy i niejednokrotnie dochodziliśmy do takiego zobojętnienia, że uważaliśmy to za normalne. Dopiero potrzeba było przeholowania w barbarzyństwie, aby nam się oczy otworzyły.

Ale zagadnienie właściwego stosunku człowieka do konia, to nie tylko problem kulturalny i obyczajowy, to również poważne i głębokie w skutkach zagadnienie gospodarcze. W Polsce długie jeszcze lata koń będzie odgrywał pierwszorzędną rolę gospodarczą zarówno w rolnictwie, jak w transporcie i w wojsku i kwestia otoczenia konia opieką, właściwe jego używanie, odpowiednie odżywianie, to danie hodowli konia podstawy rozwoju, zwiększenie pogłowia końskiego w kraju i poprawienie rasy i gatunku.

Chłop polski zachował dawny, uczciwy stosunek do konia i jeżeli tylko nie znajduje się w skrajnie trudnych warunkach materialnych, otacza go opieką i używa do pracy z umiarem. Ale przy dzisiejszej małej intensywności gospodarki rolnej, nie jest on w możności zająć konia przez cały rok na swym gospodarstwie, a chcąc go w ogóle posiadać i dzięki temu móc uprawiać swój kawałek ziemi, musi szukać dlań zajęć pobocznych. I w tym momencie, najmując się wraz z koniem najczęściej do transportu, lub robót budowlanych, spotyka się z konkurencją zawodowych furmanów żydowskich i albo musi ustąpić, albo walczyć ich metodami i poświęcić konia, a samemu zejść do ich poziomu, stając się brutalem i barbarzyńcą.

Tolerując ten stan rzeczy, ponosimy podwójną stratę — z jednej strony obniżamy poziom kultury i obyczajów ludności, z drugiej zaś niszczymy tak ważne dobro narodowe, jakim jest dla Polski hodowla konia.

Jedyną drogą wyjścia z tej sytuacji, rozwiązania tego trudnego problemu, jest pozbawienie żydów możności posiadania koni — zupełne wyeliminowanie ich z tej dziedziny pracy, pozostawiając ją wyłącznie dla Polaków.

Poza tym należy prowadzić głównie w szkołach, akcję uświadamiającą i propagandową oraz zaostrzyć sankcje karne za nieodpowiednie obchodzenie się ze zwierzętami. Nie ścierpimy publicznego propagowania przez żydów barbarzyństwa i zdziczenia oraz nie będziemy obojętnie patrzeć na hamowanie rozwoju hodowli koni oraz utrudnianie chłopu znalezienia dla swego konia dodatkowego zajęcia.

Stefan Opolski

Premier węgierski w Berchtesgaden

BERLIN, 20. 9. Premier węgierski Imredy i minister spraw zagranicznych Kanya, jak informują z kół politycznych, odbyli w środę z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden rozmowę, w której wziął również udział minister spraw zagranicznych von Ribbentrop.

Służba wojskowa maturzystów

Ministerstwo Spraw Wojskowych podaje do wiadomości poborowych z cenzusem — tegorocznych maturzystów, którzy w bieżącym roku byli powoływani do odbycia służby pracy, że nie wszyscy będą powołani w bieżącym roku do odbycia zasadniczej służby wojskowej, natomiast będzie im przysługiwało przy równych warunkach wykształcenia z poborowymi z cenzusem starszych roczników — pierwszeństwo przy ubieganiu się o wcielenie do szeregów wojskowych w bieżącym roku.

Pogoda słoneczna

Przewidywany przebieg pogody w dniu 21 b. m.

Pogoda słoneczna o większym zachmurzeniu na południu i zachodzie kraju. W Małopolsce wschodniej możliwy deszcz. Temperatura w ciągu dnia około 20 st. Słabe lub umiarkowane wiatry, przeważnie południowe.

WRZESIEŃ

21

ŚRODA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
5–19	17–40
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
2–11	16–8
Dł. dnia	Ubyło
12–21	4–25

Dziś św. Mateusza
Jutro św. Tomasza

TEATRY

TEATR NARODOWY: Punkt. o g. 8-ej wiecz. „Zielony frak".

TEATR LETNI: O godz. 8-ej „Jean".

TEATR POLSKI: Codzień świeżo wystawiona komedia Devala „Subretka" ze Stefanią Jarkowską w roli tytułowej.

TEATR MAŁY: „Paul natura". Birabeau.

TEATR MALICKIEJ: O godz. 8.15 wieczorem komedia muzyczna „Na fali eteru" P. Leone, L. Brodzińskiego. Lawiny Świętochowskiego. Grają: Benita, Stojowski, Nesterówna, Wierzejewska, Sym. Zawistowski, Kielarski, Modrzewski. Reż. Zawistowskiego, dekor. Kurmana.

OPERETKA „8.15": „Księżniczka Czardaszka".

TEATR KAMERALNY: „Zbyt liczna rodzina".

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25

AS (Grójecka 56): „Legion zatraceńców" i dodatki.

HOLLYWOOD: Od poniedziałku nieczynne.

ITALIA (Wolska 32): „Warszawska Cytadela".

JURATA: „Czar cyganerii" i „Zamaskowany bohater"

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA (Chłodna 9): „Niedorajda".

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA (Dzielna 41): „Barbara Radziwiłłówna".

KOMETA (Chłodna 49): „Wyspa straceńców" i rewia.

MARS: „Ziemia błogosławiona".

MIEJSKIE (Hipoteczna 8): „Znachor"

PRAGA (Targowa 71): „W cztery oczy" i rewia.

PRASKIE OKO: „Grobowiec indyjski" i „Tygrys z Esznapuru".

ROMA (Nowogrodzka 49): „Olimpiada".

SOKÓŁ: „Więzień królewski" i „Trzej muszkieterowie".

STUDIO (Chmielna 7): „Pobożne kłamstwo".

ŚWIT: „Kalanad" i „Książę X".

Zatrucie gazami

Przy kopaniu studni w posesji prywatnej przy ul Stalowej 16 majster prowadzący roboty, Aleksander Budyn, postanowił opuścić się na linie do studni celem zbadania wody. Na głębokości 25 m. Budyn uległ zatruciu wydobywającymi się gazami i tracąc przytomność, spadł do studni. Robotnicy, obserwujący z góry Budyna i jego wypadek, zawezwali straż pożarną i pogotowie ratunkowe. Mimo natychmiastowej pomocy Budynowi nie udało się przywrócić przytomności. Pozostaje on obecnie w szpitalu w stanie silnego zatrucia. (s).

„Subretka"
wciąż zapełnia widownię Teatru Polskiego

Mimo 53 zapełnionych do ostatniego miejsca przedstawień uroczej komedii Devala, „Subretka" nie straciła nic na sile atrakcyjnej i grana będzie nadal bez przerwy cały tydzień bież. w tej samej świetnej obsadzie ze Stefanią Jarkowską, Bogusławem Samborskim i innymi.

Monopol dwóch żydków
na dostawy materiałów budowlanych we Lwowie

LWÓW, dnia 20 września 1938.

Ze sfer budowlanych, donoszą nam, że dwaj żydzi: niejaki Kugel oraz Hollender mają wyłączny monopol na dostawę cementu, piasku, żwiru, kamieni i t. p. materiałów niemal dla wszystkich nowobudujących się kamienic prywatnych i rządowych gmachów we Lwowie, oraz w okolicy Lwowa. Pierwszy z nich figuruje oficjalnie jako „bezrobotny", drugi, jego spólnik jako „sublokator". O ich sprycie świadczy fakt, że potrafili nawet uzyskać dostawę materiałów budowlanych dla budującego się kościoła XX. Misjonarzy przy ul. Dwernickiego we Lwowie. Wymienieni żydzi są również dostawcami materiałów budowl. dla wojskowych obiektów. Oczywiście, nie jest wykluczone, że obaj „nadworni" dostawcy dzielą się swoimi „fachowymi" spostrzeżeniami z podejrzanymi osobnikami, którzy o tym absolutnie wiedzieć nie powinni. Stałym miejscem ich urzędowania jest kawiarnia wiedeńska. O rozmiarach ich przedsiębiorstwa świadczy fakt, że na same podwody wypłacają tygodniowo około 12 tys. złotych. Znawcy utrzymują, że roczny obrót tych „monopolistów" przekracza kwotę jednego miliona. Opinia publiczna, do której te wiadomości przedostały się, zadaje sobie pytanie, jak można nieprotokółowanej firmie żydowskiej — powierzać dostawy materiałów budowlanych, skoro przecież tyle się mówi i pisze o unarodowieniu handlu i przemysłu. Mimowoli, zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości to, o czym swego czasu pisał jeden ze znanych publicystów polskich że: „Ozon ma pełną gębę frazesów antysemickich, ale właściwie w tej dziedzinie nic poza tym nie robi.

Apelujemy do kompetentnych władz i sfer wojskowych, aby się bliżej zajęły tymi „pejsatymi" dostawcami. Jesteśmy pewni, że wynik dochodzeń potwierdzi w całej pełni prawdziwość naszych informacyj.

T. K.

Koncert Paderewskiego w radio
Transmisja Polskiego Radia

Dn. 25 września o godz. 8 wieczorem Polskie Radio transmitować będzie ze studia w Lozannie koncert w wykonaniu Ignacego Paderewskiego.

Decyzja Paderewskiego wywołała duże wrażenie w całym świecie muzycznym, nie tylko w Europie, ale i w Ameryce.

Paderewski, tak jak Toscanini — dotychczas stale odmawiał występowania przed mikrofonem radiowym.

Toscanini pierwszy pozwolił na transmisję koncertów, którymi dyrygował, obecnie zaś nawet wyłącznie dyryguje koncertami radiowymi, bądź w Londynie, bądź w Nowym Jorku.

Ignacy Paderewski grać będzie w studio w Lozannie, położonym najbliżej stałego miejsca zamieszkania. Z bliżej stałego miejscazamieszkania. Z ny do Ameryki Północnej, wyłącznie dla stacyj należących do towarzystwa N. B. C., oraz do Europy wyłącznie dla stacyj Polskiego Radia.

Program koncertu Paderewskiego obejmuje: Wariacje f-moll Haydna, Rondo a-moll Mozarta, Ballada op. 52 Chopina, Mazurek fis-moll op. 59 Chopina, Nocturn Fis - Dur Chopina oraz „Śmierć Izoldy" (ostatnia scena z „Tristana i Izoldy") Wagnera w opracowaniu Liszta.

W czwartek dnia 22 b. m.
otwarcie sezonu w Teatrze Nowym
„Bratnie dusze" Rostworowskiego

Teatr Nowy otwiera sezon w czwartek dnia 22 b. m. premierą niegranej w Warszawie krotochwili K. H. Rostworowskiego **„Bratnie dusze"** w reżyserii Antoniego Cwojdińskiego, w dekoracjach Cegielskiego z Żukowskim, Niwińską, Dominiakiem, Lubieńską i Rolandem.

W „Bratnich duszach" Warszawa pozna pierwszą i jedyną komedję Karola Huberta Rostworowskiego, jaka wyszła z pod jego pióra, przechodząc zresztą niezwykłe koleje, początkowo bowiem była napisana i grana na scenie krakowskiej jako dramat, a następnie przerobiona na krotochwilę, a właściwie na komedję.

Rewizja w żydowskiej firmie
Dochodzenie przeciw „królowi je t"

Wśród hurtowników branży mięsnej rozeszła się wczoraj w Katowicach pogłoska o wytoczeniu dochodzeń karnych o oszustwo przeciwko znanej rodzinie żydowskich dyktatorów handlu jelitami Szczekockich oraz firmie, będącej ich własnością.

Sądowe władze śledcze miały przeprowadzić według tych wersji rewizję w firmie Szczekockich (sp. z o. o.) przy ul. Kozielskiej 12 w Katowicach oraz w mieszkaniu prywatnym Arona Szczekockiego (Mikołowska 9) i Abrama Szczekockiego (Wandy 12), gdzie miano zająć wiele dokumentów, korespondencji i t. p. dowodów.

Wiadomości tej nie udało się nam sprawdzić w całej rozciągłości, albowiem dochodzenia — jak się okazało — są prowadzone przez sędziego śledczego Sądu Okręgowego w Gdyni, zaś w Katowicach przeprowadzano tylko na zarządzenie tego sądu rewizję i zabezpieczono dowody do dyspozycji tych władz. Dopiero po ukończeniu dochodzeń w Gdyni będzie można podać szczegóły w całej rozciągłości.

Inkasent elektrowni miejskiej
kradnie pieniądze

BRZEŚĆ n/B., 19. 9. (ł). Inkasent elektrowni miejskiej w Brześciu n. B. niejaki Salomon Milner, przybył onegdaj do mieszkania kierownika betoniarni miejskiej, Stanisława Wójka, zam. przy ul. Listowskiego 105 celem sprawdzenia licznika i wystawienia rachunku za zużyty prąd. W czasie urzędowania Milner zauważył leżącą na łóżku torebkę damską, należącą do szwagierki Wujka. Korzystając z chwilowej nieobecności domowników Milner wyjął z torebki portmonetkę, zawierającą 115 zł. po czym najspokojniej wyszedł z domu. Po dokonaniu tego czynu Milner udał się do swego mieszkania prywatnego, gdzie w chlewie schował skradzioną gotówkę, poczym powtórnie wyszedł na miasto, celem dalszego urzędowania.

Poszkodowana stwierdziwszy brak portmonetki odrazu rzuciła podejrzenie na Milnera o czym też zameldowała policji. Po upływie kilku godzin policja odszukała Milnera, który po dłuższym badaniu przyznał się do popełnionej kradzieży. Nieuczciwego inkasenta osadzono w areszcie.

Ważne dla gospodyń domu
Są niepotrzebne rzeczy?
Dzwonić 9-44-68!

Katolicki Związek „Caritas" prowadzi na terenie Warszawy zbiórkę makulatury i wszelkiego rodzaju nieużytków, jak gałganów, butelek, szkła tłuczonego, metali, starych mebli i t. p. Po przesortowaniu rzeczy lepsze z odzieży i obuwia rozdaje się biednym, nienadające się do użytku, idą do fabryk, a płynący stąd dochód obraca się na prowadzenie prac charytatywnych.

Akcja zbiórki nieużytków może się rozwinąć doskonale, dając zajęcie bezrobotnym i zwiększając fundusze Związku, lecz potrzebna jest do tego pomoc społeczeństwa. Im więcej bowiem osób ofiarowywać będzie Caritasowi niszczone dotychczas różne zbędne w domu przedmioty, tym lepsze dawać będzie wyniki akcja, wszczęta przez Związek. Kłopot z dostarczaniem Caritasowi odpadków jest minimalny. Wystarczy zadzwonić w godz. 8 — 16 pod numer 944-68 podając adres, a następnego dnia zgłosi się po odbiór zaofiarowanych nieużytków chłopiec zaopatrzony w worek i odpowiednie upoważnienie. Nawet w tak prosty sposób można wydatnie pomóc tym, co cierpią z głodu i zimna.

Capri, wyspa kochanków
zdenerwowała miłośników muzyki

Henryk Kociszewski, pewnego wieczoru będąc w dobrym nastroju, i przypomniawszy sobie akurat melodię znanego tanga, szedł drogą przez wieś Jabłonna, głośno śpiewając:

„Pamiętasz Capri wśród kwiatów i słońca"...

Trzeba trafu, że akurat drogą przechodziło czterech lekko zawianych miłośników śpiewu i muzyki i orzekli, że Kociszewski nie ma zielonego pojęcia o kunszcie śpiewaczym.

— Nie wolno śpiewać! — odezwał się jeden z nich.

Kociszewskiego zdziwił ten zakaz.

— Nie wolno? — i kontynuował swój śpiew: — „Pamiętasz Capri, tę wyspę kochanków..."

— Nieładnie jest śpiewać!

— ...gdzie nasza miłość skończyła się już... — Dalsze słowa pięknego tanga umilkły, bowiem jeden z nerwowszych miłośników śpiewu grzmotnął Kociszewskiego sztachetą w głowę. Poszło w ruch kilka desek i Kociszewski zwalił się na ziemię.

Skutki pobicia okazały się fatalne. Kociszewski zaniemówił, raz na zawsze, bowiem doznał uszkodzenia mózgu i kości ciemieniowej.

Sąd Okręgowy skazał sprawców pobicia Henryka Gołębia na półtora roku więzienia, dwu braci: Kazimierza i Władysława Kopków — po dwa lata więzienia i czwartego miłośnika muzyki Henryka Mąkowskiego — na jeden rok i trzy mies. więzienia.

Dożywotnie więzienie
za zamordowanie męża kochanki

POZNAŃ, 20. 9. Sąd apelacyjny w Poznaniu zatwierdził wyrok 1-ej instancji, skazujący Reinholda Polifkę na dożywotnie więzienie i pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze za zamordowanie w czerwcu br. Ottona Heina, z którego żoną łączyły go bliższe stosunki.

Odnośnie Emilii Hein, żony zamordowanego, skazanej przez sąd okręgowy na 4 lata więzienia za złośliwe porzucenie męża w chwili niebezpieczeństwa. Sąd apelacyjny, zmieniając kwalifikację czynu, skazał ją na 3 lata więzienia.

1.598 milionów
Największy obieg pieniężny w Polsce

Obieg pieniężny w Polsce na ultimo sierpnia wyrażał się rekordową kwotą 1.598,3 miln. zł., wyższą o 35,6 miln. zł. niż przed miesiącem i o 132,6 miln. zł. — niż przed rokiem.

Obieg biletów Banku Polskiego wzrósł w ciągu roku o 128,4 miln. zł., a bilonu o 4,2 miln. zł.

„Zastępca" zamiast poborowego
500 zł. za zwolnienie z wojska
Afera poborowa w Łodzi

Przed sądem okr. w Łodzi odbył się proces o machinacje poborowe. Na ławie oskarżonych zasiedli 42-letni Ignacy Derski, b. referent starostwa w Łasku, 37-letni Maksymilian Anuszczyk b. urzędnik PKU w Łasku i Stefan Ludwisiak b. referent wojskowy w Zarządzie m. Pabianic, oskarżeni o uwalnianie w drodze nielegalnej od służby wojskowej poborowych.

Na trop afery władze wpadły przypadkowo. 24 stycznia b. r. plutonowy Stefan Małachowski w pociągu do Końskich podsłuchał, jak Eugenia Maciejewska z Pabianic zwierzała się jednemu znajomemu, iż kolega jej brata zwolniony został z wojska za 1000 zł. łapówki. Plutonowy wylegitymował Maciejewską i doniósł komendantowi PKU w Końskich.

Dochodzenie ustaliło, że ojciec poborowego Wernera, właściciel fabryki włókienniczej w Pabianicach zwrócił się do Derskiego, którego poznał w restauracji, z prośbą a pomoc w zwolnieniu syna od wojska. W maju 1937 r. gdy Werner miał się stawić do poboru Derski poradził, by przesunął termin stawiennictwa i nie stawał przed komisją w Pabianicach, lecz później w Łasku. Skierował Wernera do Chaima Łazowskiego, który przyniósł od dr. Grzegorzewskiego, ówcześnie lekarza m. Pabianic, świadectwo, iż Werner jest chory, choć dr. Grzegorzewski nie badał Wernera. Na podstawie tego świadectwa Werner stanąć miał przed komisją poborową w Łasku.

Pojechał tam razem z wynajętym niejakim Frankiem, osobnikiem o słabej konstrukcji zdrowia i niskiego wzrostu. Obaj rozebrali się, lecz gdy wywołano nazwisko Wernera Derski wpuścił na salę Franka, który też został zbadany przez lekarzy i zakwalifikowany do kategorii E. jako niezdolny do służby wojskowej.

W chwilę po tym wyszedł urzędnik PKU Anuszczyk i spisał personalia i rysopis, ale już z Wernera bezpośrednio. Na tej podstawie Werner został zwolniony z wojska.

Za te czynności otrzymali Derski 400 zł., Anuszczyk 50 zł. wreszcie Ludwisiak 50 zł.

Na rozprawie wczorajszej Derski nie przyznał się do winy i składał wykrętne wyjaśnienia. Również pozostali dwaj Anuszczyk i Ludwisiak nie przyznali się do winy. Ludwisiak przyznał jedynie, że przerobił ewidencję Wernera na prośbę Derskiego. Leopold Werner przyznał się do uwolnienia od służby w drodze nielegalnej i podał wszystkie szczegóły afery.

WIADOMOŚCI Z TORU

Zapisy na dziś
Pierwszy dzień dodatkowy

GON. 1. Nagr. 2200 zł. dla 3 l. st. og. i kl. Dystans około 2400 m: Aigokeros — K. Hałko, Izba — K. Wodzińskiego.

GON. 2. Sprzedażna. Nagr. 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 1800 m: Nitrat — Z. Cierpickiego, Jastrzębiec — H. Laskowskiego, Jawajka — L. Bukowieckiego, Izolda III — J. Tymowskiego, Pyszna — I. ks. Nauruza, Graf — K. Wodzińskiego, Thaiti — M. Gawłowicza.

GON. 3.Nagr. 1800 zł dla 3 l. og. i kl. Dyst. 2100 m: Marwal — Cierpickiego, Rebeka — Kasprzyckiej, Jalousie — Morzyckiego, Ramona IV — Wodzińskiego, Klucznik — Kronenberga.

GON. 4. Sprzedażna. Nagr. 1500 zł. dla 2 l. og. i kl. Dyst. 850 m, ocena 800 zł: Anarchia II — Mieczkowskiego, Pleine de charme — st. Krasne, Cicha — Stokowskiej, Baśka — Żka. Fagor — Hałko, Łydynia — Lit. i Mikke.

GON. 5. Nagr. 1800 zł. dla 2 l. klaczy. Dyst. 1100 m: Bessi — A. Budnego. Bitkinga — S. Supińskiego, Anarchia II — A. Mieczkowskiego, Parafraza — st. Krasne, Begonia — B. Kowerskiego, Cenna II — M. Stokowskiej, Priscilla — S. Szwarcsztajna, Gondola — L. Dydyńskiego, Gef'a — W. hr. Pin. i E. Kown.

GON. 6. Sprzedażna. Nagr. 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i klaczy. Dystans 1800 m: Ocena 500 zł: Kiria — K. Gajewskiego, Debar — L. Pawlaka, Ultimo — A. hr. Rostworowskiego, Paiva — I. ks. Nauruza, Night Breeze M. Brzozowskiej, Aza — S. i F. Karlinger.

GON. 7. Nagr. 1800 zł. dla 2 l. ogierów. Dyst. 1100 m: Płomień — Glińskich, Mimulus — Wróblewskiej, Kartel — st. Łochów, Tamar — Mieczkowskiego, Pazur — Bukowieckiego, Odlot — st. Podhalanka, Pull — Szwarcsztajna, Dalan — Pin. i Kown. Łobuz — Litewskiego i Mikke, Partyzant — Szaniawskiego.

GON. 8. Nagr. 1600 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. 1300 m: Albion Kid — Glińskich, Oberon — Boryckiego, Wega — Orpiszewskiej, Jenny — Morzyckiego, Jesion — Dobieckiego, Jorisaka — Dobieckiego, Lir II — Danilczuka, Elba — Wodzińskiego, Turcja — Gawłowiczowej.

GON. 9. 1800 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 2100 m: Ilona — A. Mieczkowskiego, Ibicus — st. Wierzbno, Dapifer — M. Wasowskiego, Akcept — st. Krasne, Tanew — st. Podhalanka, Dar — W. hr. Pin. i E. Kown., Katherine Gaunt — M. Bersona.

WYŚCIGI NA ŁAWICY

Zapisy na dziś

W środę 21 września w ósmym dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Poznaniu Ławicy rozegranych zostanie ośm gonitw.

Poniżej podajemy wynik mianowań.

Płaska. Dyst. ok. 1800 mtr. Nagr. 400 zł: Honwed Dr. H. Harlanda, Karapet — St. i F. H. Karlinger. Judica — st. Iwno.

Płoty. Dyst. 2400 m. Nagr. 600 zł: Sana — Grupy Sportu Konnego, Toreadore — Grupy Sportu Konnego Bravo Palli — st. Iwno, Pamir K. Rościszewskiego, Pan Benet Dr. J. Schlingmanna,

Płaska. Dyst. 2400 m. Nagr. 600 zł: Harrietta St. i F. H. Karlingera. Łusia st. Boncza, Laguna st. Iwno, Morus st. Iwno, Orawa II Dr. H. Harlanda, Alerte Inż. H. Pomernackiego.

Płaska Im. Hon. Prezesa K. Żychlińskiego. Dyst. 2400 m. Nagr 1500 zł: Trzask J. Fryderowej, Momus II M. Wąsowskiego, Avila Dr. J. Schlingmanna, Maczuga Inż. H. Pomernackiego.

Wojskowy bieg naprzełaj. Dyst. ok. 5000 mtr. Nagr. 300 zł: Banitka ppor. Terleckiego, Aragon kpt. Nagórskiego, Ella por. Lewandowskiego, Emigrant por. Nizińskiego, Sorrento por. Kiedacza, Elewator rtm. Kaweckiego, Żart IV mjr. Budzika, Dobrodziej ppor. Szamotny, Halban ppor. Barańskiego, Ekran rtm. Danielczyka.

Przeszkody — Dyst. ok. 3.600 mtr. Nagr. 500 zł.: Admonicja st. Brynów, Torino Inż. H. Pomernackiego, La Strega Grupy Sportu Konnego, Nawój — T. Seidla, Kiwi Dr. J. Schlingmanna.

Płaska. Nagroda miasta Poznania. Dyst. 1100 m. Nagr. 500 zł: Rinaldo III Dr. J. Schlingmanna, Alkazar III — M. Hrycyka, Juracha M. Mieczkowskiego, Pagasus II T. Seidla, Kamea St. i F. H. Karlinger, Pierwsza dograna — St. i F. H. Karlingera, Kokarda — M. Hrycyka.

Płaska. Dyst. 1600 m. Nagr. 600 zł: Galahad J. Turno, Proch — J. Turno, Orawa II — Dr. H. Harlanda, Bonne Aventure — W. Lewickiego, Omulew — L. Bukowieckiego.

Częściowe wyniki gonitw
z dnia 20 b. m.

GON. 1. Dyst. 2100 m. Ngr. 1800 zł: 1) Kiprys ż. Stasiak, 2) Elf (41,5) 3) Parnar (17). Wygr. w 2 min. 15 s. łatwo o 1,5 dł. Tot. 6,5. Porz. 62 zł.

GON. 2. Dyst. 1300 m. Nagr. 1400 zł: 1) Rzeka chł. Skwarło, 2) Ondee (7,5), 3) Flamand (29), 4) Perzeus (30), 5) Borneo (151). Wygr. w 1 min. 20 s. pewnie o 2 dł. Tot. 40, fr. 9 i 8 zł. Porz. 153 zł.

GON. 3. Dyst. 1600 m. Nagr. 1600 zł: 1 Pegazus (chł. Szczepanik), 2) Nebraska (30,5), z Ogadena jeździec spadł. Wygr. w 1 min. 41,5 s. w walce o pół dł. Tot. 8,5 zł. Porz. 86 zł.

GON. 4. Dyst. 2100 m. Nagr. 2400 zł: 1) Rejwach, ż. Jagodziński, 2) Nola (15), 3) Dal (20,5). Wygr. w 2 min. 17 s. w walce o krótki łeb. Tot. 8,5, porz. 50 zł.

GON. 5. Dyst. 1100 m. Nagr. 2400 zł: 1) Rapsodia II ż. Stasiak, 2) Barcarola (71,5), 3) Rapir (9,5), 4) Elhar (85,5), 5) Gin (28), 6) Toast (95), 7) Zara (124). Wygr. w 1 min. 7 s. pewnie o pół dł. Tot. 22, franc. 7, 8,5 i 6 zł. Porz. 319 zł.

GON. 6. Dyst. 1300 m. Nagr. 1600 zł: 1) Wróżda, j. Molenda, 2) Rusałka (13,5), 3) Pyszna (148), 4) Joyeuse (11), zero Okrża (zdyskwalifikowana). Wygr. w 1 m. 20 s. w walce o krótki łeb. Tot. 16,5, franc. 6,5 i 6.5. Porz. 68 zł.

Maria Rutkowska

Polacy za Olzą

Wywiad „ABC" z czechosłowackim ministrem sprawiedliwości

(Od specjalnej wysłanniczki)

CIESZYN CZESKI we wrześniu

— Nieprawdą jest, jakoby ludność polska doznawała pod jakimkolwiek względem krzywdy, czy gorszego traktowania niż inne narody w naszym państwie—oświadczył mi w rozmowie czeski minister sprawiedliwości, Derer. — Wszystko, co pisze polska prasa na ten temat, to tendencyjna polityka, zmierzająca do jątrzenia naszego i waszego narodu przeciw sobie, sugestia „z góry".

— A jednak są fakty — zaprotestowałam. — Nie dające się zaprzeczyć fakty represji wobec narodowości polskiej. Zakładając nawet, iż jest tendencja specjalna w części sprawozdań prasy polskiej, fakty pozostają faktami.

— Jeżeli istotnie zdarzają się represje — odpowiedział mi czeski minister sprawiedliwości — to nie są represje przeciw narodowości polskiej, jako takiej. Mogą to być represje o charakterze politycznym, jakie wszędzie i zawsze stosuje się wobec opozycji, szkodzącej państwu.

— A akcja czechizacji? Zabijanie polskości?

— Nie prowadzimy polityki asymilacyjnej. Jesteśmy państwem demokratycznym. Wszystkim narodowościom przyznajemy równe prawa. Nie zależy nam przecież bardziej na tym, aby było o 100 Polaków mniej, niż na dobrych stosunkach z Polakami wewnątrz naszego państwa — jak i poza jego granicami. Jeśli spada cyfra Polaków, to dlatego, że oni sami posyłając dobrowolnie dzieci do szkół czeskich, asymilują je w pewnym stopniu. Niech Pani sama jedzie na Śląsk i zobaczy, jak jest naprawdę — zakończył p. minister.

CZY TYLKO 115 TYS.?

Niewątpliwie opinie ministrów opierają się z reguły na nie zawsze ścisłych sprawozdaniach niższych organów.

Przyjeżdżam na Śląsk Cieszyński.

Według statystyk oficjalnych liczba Polaków w Czechach ledwo przekracza 100 tys. Jeszcze w wydanej rok temu broszurze, przeznaczonej na eksport do „Zachodnich Demokracyj" podawano cyfrę 80 tys. Gdy jednak znamy statystyki i metody ich preparowania, cyfra Polaków za Olzą przedstawia się niemal dwukrotnie.

Już w r. 1910 austriacki spis ludności wykazywał na tym obszarze 141 tys. Polaków, a Czechów na 113 tys. Spis czeski z roku 1931 stwierdzał, iż liczba Polaków spadła do 70 tys. Czechów podniosła się do 177 tys. Spis w roku 1930 wykazywał liczbę Polaków obywateli czeskich na 115 tys., Polaków, obywateli polskich około 20 tysięcy.

LUDNOŚĆ „ŚLĄSKA"

Metody przeprowadzania spisów były oczywiście odpowiednio przystosowane. Nie chcę znowu tu przytaczać opisów, w jaki sposób spisy te były dokonywane. Polacy, z którymi rozmawiałam, opowiadają o presjach, jakie wywierano w czasie spisów z największym rozgoryczeniem. Celowo jednak do faktów tych nie wracam, pragnąc najtrudniejszą i najprzykrzejszą dla nas sprawę stosunku Czechów do polskiej mniejszości przedstawić bez żadnej demagogii.

Nie da się jednak zaprzeczyć oczywistemu faktowi, że wtłaczanie Polaków w rubrykę kategorii zupełnie nowej „ludność śląska", zmniejsza wydatnie cyfrę Polaków. Podobnie zmniejsza ją zapisywanie Polaków na Spiszu jako Słowaków.

Pewną cyfrą pomocniczą w ustalaniu liczby Polaków na terenie Czechosłowacji jest cyfra dzieci, chodzących do szkół polskich — 14 tysięcy. Można przyjąć ją, według obliczeń Polaków czeskich, w oparciu o przyrost ludności itd. jako odpowiadającą 10 proc. ogółu ludności polskiej, zatym 140 tys. A przecież znaczny bardzo procent dzieci polskich chodzi do szkół czeskich, tam, gdzie polskich szkół brak, lub też tam, gdzie posyłanie dziecka do szkoły czeskiej grozi utratą chleba.

MOCNE UŚWIADOMIENIE NARODOWE

Dla Czech ziemie śląskie, zabrane Polsce, przedstawiają wartość gospodarczą ogromną. Tu przecież jest ich skarbnica węglowa. Wysokowartościowe bogate złoża karwińskie — to przede wszystkim cel utrzymania tych obszarów przy państwie czeskim.

Mimo jednak oświadczeń oficjalnych, polityka rządu czeskiego wobec mniejszości polskiej jest fałszywa. W ich własnym interesie leżałoby mniejszość polską zjednywać, niż wywoływać w niej niewłaściwymi metodami poczucie krzywdy i niechęci.



W legendzie podane po kolei oznaki narodowości: niemieckiej, czeskiej, słowackiej, węgierskiej, polskiej, ruskiej i rumuńskiej.

Element polski na Śląsku Cieszyńskim jest bardzo silnie związany z Polską. Okres w czasie Wielkiej Wojny świadczył najlepiej o polskim Śląsku, o jego gorącym patriotyźmie i głębokim uświadomieniu narodowym. Cała ludność polska Śląska Cieszyńskiego (stanowiąca według spisów austriackich większość) opowiedziała się w proklamacjach, ogłoszonych przez Radę Narodową Śląska Cieszyńskiego, za Polską. Konferncja Ambasadorów bez plebiscytów pokrajała ziemie polskie na korzyść Czechosłowacji.

Przypomnieć sobie warto te niedawne przecież fakty. Powinna je sobie zwłaszcza przypomnieć Czechosłowacja. Być może, że metody, stosowane wobec Polaków przez rząd czeski dałyby rezultaty, gdyby stosowano je wobec mas ciemnych, narodowo nieuświadomionych. Zastosowane wobec silnej w swym narodowym poczuciu ludności polskiej dają następstwa szkodliwe dla samej Czechosłowacji.

DWA OBLICZA

Trzeba uprzytomnić sobie fakt, że na Śląsku Cieszyńskim Polacy są w sytuacji gospodarczej, ułatwiającej wymuszanie uległości. Żyją z jednej strony w zależności od urzędników Czechów, z drugiej strony w zależności ekonomicznej, jako siła robocza od kapitalistów i pracodawców żydów i Czechów. Tymbardziej ich postawa, wzrost głosów w ostatnich wyborach, i nieustępliwa polskość ma wartość wielką i niezaprzeczoną.

Polacy, z którymi się rozmawia pełni są rozgoryczenia. Cóż z tego, że rząd daje oświadczenie oficjalne jak najlepsze w treści. Gdyby w polityce swej nie był krótkowzroczny, nie stosowałby metod, budzących reakcję, a zwłaszcza nie stwarzałby atmosfery, w której pierwszy lepszy urzędnik, czy pierwszy lepszy kapitalista, czy majster w fabryce pozwalać sobie może na szykany, krzywdę, wyrządzoną Polakom.

W tej chwili Czechosłowacja, którą poznałam, ma dwa oblicza, dwie różne postawy wobec Polaków. Dla Polaków z Polski jest w tej chwili uśmiech szczerej przyjaźni. Chętnie uwierzymy, że uśmiech ten nie jest wywołany nastrojem ciężkich przeżyć z ostatnich tygodni, wreszcie przenikającym szersze społeczeństwo czeskie poczuciem osamotnienia. Chcemy wierzyć w możliwość dobrych stosunków z Czechami, ale na to zmienić się musi oblicze Czechosłowacji, to, które widzą Polacy na Śląsku.

Dziś panuje tam nastrój spokojnego lecz zdecydowanego oczekiwania i przekonanie, że najbliższe dni przyniosą rozstrzygnięcie sporu.

S. N. wobec wyborów sejmowych

Kierownictwo zwalczyło lokalne pokusy

Zainteresowanie wyborami samorządowymi

Komitet polityczny Stronnictwa Narodowego postanowił nie brać udziału w wyborach sejmowych: Stronnictwo Narodowe uważa bowiem, że przy obecnej ordynacji wyborczej do Sejmu, nie może brać udziału w wyborach Rozwiązanie Izb parlamentarnych uważa za konsekwencje wewnętrznych gier w obozie sanacyjnym.

Decyzja ta poprzedzona była daleko idącą wymianą zdań w Stronnictwie. Nie wszyscy bowiem członkowie Stronnictwa Narodowego uważali za rzecz bezsporną że udział w wyborach jest dla niego niemożliwy. Przeciwnie wypowiadane były głosy w szeregu okręgach za udziałem w wyborach.

Stan ten jest dosyć zrozumiały. Normalnym zadaniem stronnictwa politycznego jest udział w wyborach przede wszystkim parlamentarnych a następnie samorządowych. Jeśli stronnictwo polityczne, jawnie istniejące, nie bierze udziału w wyborach, to wśród jego członków zarysowuje się naturalne zniecierpliwienie. Mógł Obóz Wielkiej Polski swego czasu bezpośrednio nie brać udziału w wyborach. Był on bowiem organizacją polityczną, przeznaczoną dla innych celów, z czego zupełnie dobrze zdawali sobie sprawę jego członkowie. Zresztą obok niego istniało Stronnictwo Narodowe, które sprawami wyborczymi się zajmowało. Dziś Stronnictwo Narodowe w zasadzie pozostało taką samą organizacja wyborczą, jaką było dawniej, mimo dopływu ludzi młodszych. Jeśli więc tego rodzaju organizacja wyborcza, jak Stronnictwo Narodowe, w wyborach udziału nie bierze, wywołuje, to nawet w dzisiejszych warunkach, interpelację członków.

Interpelacje te płynęły przede wszystkim z ziem zachodnich. W wielu bowiem powiatach sytuacja tam przedstawia się inaczej, niż w pozostałej Polsce. Stronnictwo Narodowe ma swoich przedstawicieli w kolegiach wyborczych, ustalających kandydatury. W niektórych kolegiach wyborczych będzie nawet reprezentowane dość obficie i mogłoby przedstawić swoich kandydatów na posłów. W tych warunkach pokusa stawała się dosyć silna.

Pokusy były dostatecznie silne, by przemawiać do przekonania nawet przy obecnej ordynacji, która w zasadzie uniemożliwia stronnictwom politycznym wzięcie udziału w wyborach. Władze Stronnictwa Narodowego potrafiły się przeciwstawić tym dążeniom i stanęły na słusznym stanowisku, że w obecnej sytuacji politycznej udział w wyborach jest dla niego niemożliwy.

Powstrzymanie się od wyborów sejmowych podnosi dla Stronnictwa Narodowego znaczenie wyborów samorządowych. W tamtym kierunku skierują władze Stronnictwa Narodowego energię swych członków, którym nie zawsze umieją wskazać konkretne cele ich działalności. Toteż energiczna praca przygotowawcza do wyborów samorządowych została rozpoczęta w całym kraju. Stronnictwo Narodowe najchętniej poszłoby do wyborów otwarcie pod firmą partyjną. Ale w miastach, gdzie siły stronnictwa są słabsze, m. in. w Warszawie — czynione są usiłowania stworzenia listy bezpartyjno - narodowej, występującej pod hasłami gospodarczymi. Taka — według opinii znawców terenowych w stronnictwie rokowałaby większe nadzieje sukcesu.

Ludność polska w Czechosłowacji

nie może być gorzej traktowana, niż Niemcy

Głos „Małego Dziennika"

Wśród głosów prasy stołecznej, zabierającej głos w sprawie Czechosłowacji korzystnie odbija się postawienie sprawy przez p. J. R. w katolickim „Małym Dzienniku". Pisze on:

Naród czeski w dzisiejszych, ciężkich dla siebie chwilach wykazuje niewątpliwie wiele hartu ducha i żywotności. Cokolwiek też stanie się, naród ten będzie istniał dalej i będzie — w dalszym ciągu — z nami graniczył. Otóż w imię tego wieczystego sąsiedztwa, w imię dobrego ułożenia na przyszłość wynikającego zeń współżycia, rząd praski nie powinien i nie może okazywać dziś większej pojednawczości, większej gotowości do ustępstw wobec Niemców, niż wobec Polaków. I właśnie owa wiara w siebie i w swe przyszłe zadania, — wiara która naród czeski jak widzimy żywi, powinna dać mu konieczną dalekowzroczność w spojrzeniu na to historycznej doniosłości zagadnienie.

Toteż i ze względu na obowiązek wobec własnych rodaków zza kordonu, i ze względu na pokój Europy, i ze względu nawet na przyszłe stosunki polsko - czeskie stawiamy i musimy stawiać twardo nasz postulat: ludność polska w Czechosłowacji nie może być potraktowana gorzej, niż niemiecka.

W rocznicę śmierci ś. p. B. Derynga

Nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego

We wtorek o godz. 9-ej rano odbyło się w kościele św. Antoniego w Warszawie nabożeństwo żałobne za ś. p. inż. Bohdana Derynga, wybitnego badacza kwestii żydowskiej i zasłużonego działacza ruchu narodowo - radykalnego.

Mszę św. odprawił ks. dr. prał. St. Trzeciak poczem przemówił od ołtarza podnosząc zasługi Zmarłego w dziele walki z zażydzeniem Polski. Wielki to cel — mówił kaznodzieja — wyzwolić Polskę od ostatniej, bodaj jednak najcięższej zależności od obcych —zależności ekonomicznej. Zmarły wszystkie siły poświęcił temu celowi. Praca jego wydała wielkie rezultaty. Do nas należy wyniki te bezustannie powiększać ciężką, wytężoną, codzienną pracą.

Nabożeństwa wysłuchało liczne grono rodziny i przyjaciół ś. p. inż. Bohdana Derynga.

Synod archidiecezji krakowskiej

Dzwony na wszystkich świątyniach

obwieszczą rozpoczęcie obrad

KRAKÓW, 20. 9. W dniach 20 i 21 bm. obradować będzie w Krakowie Synod archidiecezji krakowskiej, zwołany w celu dostosowania uchwał I Polskiego Synodu Plenarnego do potrzeb i warunków lokalnych. W Synodzie krakowskim wezmą udział pod przewodnictwem ordynariusza archidiecezji J. E. Księcia Metropolity A. S. Sapiehy ks. biskup sufragan dr. St. Rospond, członkowie kapituły metropolitalnej, profesorowie wydziału teologicznego U. J., rektor Seminarium Duchownego, księża dziekani, proboszczowie m. Krakowa, delegaci duchowieństwa i przełożeni zakonów.

J. E. ks. arcybiskup Metropolita A. S. Sapieha mianował promotorem Synodu ks. inf. dra A. Podwina, a jego zastępcami ks. prał. Kuliga, ks. dziekana Misia i ks. prał. Obrubańskiego, sekretarzem zaś Synodu — kan. Kurii Metropolitalnej ks. prał. St. Mazanka, jego zastępcą ks. dra T. Kurowskiego. Notariuszami są ks. dr. Br. Halla, ks. dr. J. Hajduga.

W dniu rozpoczęcia Synodu o 8 rano odezwą się dzwony we wszystkich świątyniach archidiecezji. Przed otwarciem obrad Ks. Metropolita odprawi w katedrze wawelskiej uroczystą Mszę św. Zakończenie Synodu nastąpi dnia 21 bm. o godz. 18 w kaplicy Seminarium Duchownego.

Wyjaśnienie

Redakcja „ABC", prostując wiadomości, zawarte w artykułach z dnia 24 i 29 sierpnia b. r., które okazały się niezgodne z rzeczywistością, oświadcza, że p. Stefan Grostern został powołany do Kuriera Polskiego, nie jako redaktor polityczny, lecz w charakterze fachowego członka redakcji.

Tym samym i wnioski wysunięte z powodu tych wiadomości, utraciły swą rzeczową postawę.

Podróżu samolotem

Katolicki zjazd radiowy

odbędzie się 9 — 11 października

AMSTERDAM, 20. 9. Zjazd Rady Międzynarodowego Katolickiego Biura Radiowego (BCIR), odbędzie się nieodwołalnie w dniach od 9 do 11 października b. r. w lokalu „Katholische Radio Omroep w Hilversum pod Amsterdamem przy ul. Emmastraat 50.

Oprócz spraw organizacyjnych będą poruszone na zjeździe specjalne zagadnienia radiowe w kilku referatach, a mianowicie: „Myśl katolicka i życie katolickie w radio", ref. o J. Dito O. P., dyrektor BCIR. „Jak katolicy mogą wpływać na radiofonię w ogólności". ref. p. P. A. M. Speet, dyrektor KRO. „Katolicy wobec audycyj słownych (odczytów, słuchowisk i t. d.)", ref. p. Maurice Hankard, sekretarz generalny „Radio Catholique Belge". „Radio w szpitalu" ref. ks. Michał Rękas, sekretarz generalny „Apostolstwa Chorych" w Polsce. „Teatr radiofoniczny", ref. pani Cita Malard, autorka „Dieu vivant", „Katolicy wobec programów muzycznych", ref. p. M. W. d'Ablaing, referent muzyczny KRO. „Jak w różnych krajach mogą katolicy wpływać na radio" (wskazówki praktyczne), ref. p. dr. M. Jordan, przedstawiciel nowojorskiego NBC na Europę.

„Związek Katolickich Radiosłuchaczy" w Polsce jest w ścisłym kontakcie z BCIR i poczynił już starania w kierunku pełnego wykorzystania owoców zjazdu w Hilversum dla swej akcji.

Bez ryzyka wojennego

Związek Towarzystw Ubezpieczeń w Stanach Zj. A. P. postanowił z ważnością od dn. 16 b. m. znieść we wszystkich polisach klauzulę „wojenną" i to w wypadkach, dotyczących ubezpieczeń transportowców morskich bez względu na to dokąd są skierowane (na wschód — Europa, czy też na zachód — Japonia). Z dniem 16 bm. ubezpieczenia, zawierające i klauzulę ryzyka na wypadek działań wojennych, przyjmowane będą po specjalnej taryfie. Równocześnie z uchwałą LLOYDS — Londyn znoszącą w ogóle klauzulę wojenną, podaną została do wiadomości i decyzja kanadyjskich Towarzystw ubezpieczeniowych zamykająca aż do odwołania tranzakcje z klauzulą „ryzyko wojenne".

Tabela loterii

13 dzień ciągnienia 4-ej klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 padła na nr. 51352

50.000 zł.: 2641

15.000 zł. 137933

10.000 zł.: 97817 100873

5.000 zł.: 122927

2.000 zł.: 11648 20487 29581 31454 37959 47718 57118 59433 62075 67988 69671 70174 81410 92956 100570 114196 115239 140422 154262 155381

1.000 zł.: 931 9477 12707 15835 19641 29818 31962 43444 45977 61014 74199 82201 83485 84923 91989 97896 98249 102555 109888 111757 115638 116256 116539 128454 158269

Wygrane po 250 zł.

6 43 88 186 310 14 33 49 513 32 42 52 636 736 908 58 85 1208 92 81 384 479 89 956 72 701 9 22 30 824 83 2126 51 412 726 59 94 924 3131 47 304 29 55 448 774 721 704 45 81 318 654 91 4064 216 71 492 517 64 634 35 36 815 67 908 54 5030 41 110 385 534 64 67 74 616 62 68 728 92 810 27 913 20 60 6030 61 273 401 43 741 45 881 964 56 7019 73 96 106 57 227 42 602 35 38 50 857 758095 190 560 653 85 760 891 9065 143 69 72 229 172 915 95 705 33 941 10148 96 259 91 957 79 11222 25 316 58 92 489 829 79 91 94 12059 161 346 692 553 651 793 836 916 1325 507 31 509 30 758 966 14025 44 317 20 84 467 562 755 835 72

15111 16 23 77 269 409 503 613 836 51 62 69 16027 35 149 54 252 375 762 909 14 23 24 41 17003 119 35 79 316 63 457 57 502 56 637 44 768 929 38 18091 527 392 77 401 776 684 751 843 19091 302 52 49 474 52 528 606 65 831 96 901 35 20052 219 87 597 671 713 790 860 963 21011 30 95 204 50 63 77 405 13 33 67 80 93 598 628 794 834 72 96 517 54 22035 37 25 506 25 93 660 716 22 851 79 99 23068 74 79 106 53 55 238 51 550 51 781 987 24050 102 292 334 457 526 53 628 48 25005 7 102 46 209 36 421 64 78 768 625 766 816 64 26040 274 322 415 702 22 40 51 96 27020 165 290 429 531 86 96 742 898 996 28026 94 150 424 44 97 650 739 84 87 805 48 69 721 66 69 29502 99 96 961 30023 169 92 259 413 530 75 763 926 73 31070 204 12 29 317 429 32 97 562 773 815 54 913 72 77 32014 36 48 162 58 202 59 89 416 52 613 37 86 712 51 967 33045 77 349 407 521 37 876 939 43 51 30428 269 475 47 85 94 630 46 898 940 49

35033 81 285 375 92 94 588 686 795 891 94 985 36013 70 248 312 514 34 665 882 87 37025 130 200 403 503 94 620 63 75 844 38012 17 266 477 593 707 24 913 93 39026 180 227 378 465 772 900.

40137 460 76 564 607 27 68 858 906 41193 218 33 99 360 591 615 706 934 56 42069 132 43 208 42 544 67 639 753 67 69 834 957 43137 44 478 819 77 75 929 44055 123 63 23 250 373 90 450 67 561 634 703 914 45181 241 439 84 536 613 959 46046 113 15 201 14 83 379 496 530 603 21 772 73 828 904 16 47034 229 55 315 445 532 87 95 635 864 972 48152 469 71 543 89 648 71 737 70 77 92 824 49258 378 95 513 30 691 776.

50044 174 397 671 74 735 886 937 51122 309 19 23 89 420 726 46 49 58 90 903 87 52190 383 503 14 93 625 875 981 53056 157 76 336 480 87 500 20 611 35 719 884 54359 68 412 17 732 59 962 55031 246 448 745 65 827 73 945 56016 195 219 55 310 421 547 58 85 629 66 81 815 24 57072 233 46 61 98 329 629 728 93 890 907 37 94 58102 53 273 312 433 76 570 705 88 804 82 904 59172 248 432 555 789 883 990.

60098 566 94 701 33 45 879 61030 268 811 956 461 516 43 676 768 76 807 12 908 45 62050 682 63011 17 128 299 579 662 792 845 903 74009 177 92 222 415 543 59 61 77 818 8 5003 1 125 251 47 317 57 31 79 722 811 22 80 95 941 66060 108 221 444 54 96 707 43 67 67006 91 141 27 95 421 48 570 86 627 761 812 99 68076 128 248 346 511 23 630 79 779 863 69151 45 245 66 626 37 40 51 80 723.

70048 60 133 394 474 576 603 46 731 71099 388 413 678 84 761 84 97 817 72017 107 208 399 446 64 874 974 73126 35 37 80 352 621 741 823 82 919 89 74180 206 36 350 680 705 41 49 888 98 959 75088 195 239 62 707 94 861 62 76048 110 266 76 602 926 51 77162 94 211 24 490 586 677 703 849 98 78242 87 405 645 741 810 79027 154 503 8 633 836 55 80093 186 433 780 900 76 81203 313 464 92 680 86 731 91 927 82243 341 564 976 83072 139 50 357 63 410 66 559 95 847 67 968 89 98 84028 58 131 33 34 35 267 430 39 47 777 822 45 67 907 43 85186 210 94 341 88 796 823 86008 448 731 94 808 993 87029 42 70 219 343 48 72 84 546 50 614 36 67 918 88010 26 126 94 207 89 318 27 45 75 484 99 543 74 610 748 72 844 65 89007 52 273 304 564 81 898 903 14 42 90012 19 44 91 157 456 593 680 913 91221 311 39 84 738 879 92054 191 292 303 30 72 412 555 623 50 903 39 93087 221 404 595 605 35 788 856 989 94061 240 69 97 98 334 68 75 81 541 50 58 93 614 58 74 770 867 938 95078 414 54 78 602 10 860 96163 246 313 476 78 507 785 89 875 97021 46 105 73 345 426 51 72 513 54 604 42 781 811 98068 227 99 321 67 426 500 628 920 99278 314 751 74 866 929 100182 93 342 520 98 764 101184 234 503 632 63 713 843 64 102030 125 81 261 523 767 876 985

103081 92 226 376 796 851 965 104157 65 254 337 684 890 931 84 105054 205 27 319 458 548 64 767 68 810 86 969 106036 96 290 416 75 511 26 721 23 393 107071 177 390 495 523 616 764 108108 368 446 739 842 45 109028 123 31 38 54 363 437 78 16 16 61 706 9 81 847 957 96 110245 342 80 721 857 949 111109 56 258 357 471 99 982 666 95 776 859 112033 35 133 305 66 407 514 614 740 902 15 70 113090 196 289 567 627 30 811 64 915 114207 52 332 493 525 653 70 873 115064 244 551 116457 553 798 822 973 117004 16 98 136 52 286 367 74 430 513 800 988 91 118144 207 457 98 773 119225 338 87 415 584 875 87 908 120006 21 285 315 482 575 625 818 24 57 121031 303 734 818 122589 683 915 19 935 123067 154 60 668 69 823 68 77 84 938 96 124040 224 55 62 368 653 868 985 125209 89 368 94 547 897 126114 24 76 243 63 370 685 867 918 127095 127 98 332 402 79 731 91 128464 523 839 129059 228 337 520 659 720 47 906 40.

130152 203 13 82 333 833 84 90 921 131198 321 331 42504 132049 187 3 91 410 55 500 669 91 809 133665 863 908 9 16 134066 148 247 58 83 443 77 83 680 836 921 135126 93 228 471 538 616 725 92 821 88 136258 994 137017 175 205 11 28 31 318 81 609 224 936 86 138130 285 851 425 619 784 809 43 913 139135 238 885 438 533 610 95 709 825 80 51 925 14005 85 151 215 445 588 765 807 72 37 141040 256 67 395 458 502 36 789 935 42 87 142068 14 34 223 43 357 65 431 568 806 96 959 68 143002 55 118 90 218 90 307 647 886 948 144029 137 62 79 314 449 685 756 71 91 817 21 88 948 145120 205 39 336 403 545 82 687 804 22 89 955 85 146024 45 48 123 78 239 338 55 450 76 509 20 694 809 916 46 75 92 147040 49 84 118 19 440 44 81 865 148082 115 109 327 586 63 59 883 918 78 150021 50 226 705 8 44 67 925 92 149072 248 403 93 743 47 875 935 64 65 151089 104 14 217 42 304 35 50 530 51 668 767 856 152166 311 54 1 558 823 59 153002 145 410 67 38 150071 175 200 510 22 27 86 734 77 854 72 79 905 8 155035 127 265 95 307 433 504 24 622 25 726 96 855 960 156036 186 668 745 58 809 157158 86 409 506 013 82 158109 20 207 10 77 301 17 431 86 872 81 926 62 159021 47 148 328 452 67 6752 911 46 50 96

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na Nr. 26163.

75.000 zł.: 97744.

10.000 zł.: 36435 62207 96194 127699.

5.000 zł.: 2884 17011 27520 38979 52388 63691 64741 70523 70912 158005

2.000 zł.: 26163 56060 66099 68569 70901 73563 74629 79575 84656 90698 91459 101746 123030 133334 135409 153703.

1.000 zł.: 6331 7749 7841 9930 20258 25151 34711 35284 55434 59273 61688 76322 84238 86890 93905 107396 107491 109522 115262 118834 122677 142456 146434 148105 149377 149985

Wygrane po 250 zł.

608 48 848 94 948 1656 751 850 925 44 2222 633 3014 32 4606 701 61 4121 74 373 430 534 731 88 810 945 65 77 5158 222 376 405 59 672 892 998 6112 299 734 7678 8306 48 659 823 73 77 9044 219 605 759 956

10051 402 7 756 823 11322 348 410 573 778 12018 544 98 642 896 13117 283 333 614 716 46 929 14223 783 15195 588 726 89 817 57 16144 259 41 66 645 907 17049 223 93 960 18016 204 380 85 458 582 710 51 19051 325 581 637 751 90

20047 147 72 552 631 68 754 900 69 86 92 21898 22080 145 242 421 501 86 89 605 904 56 23146 250 456 504 69 749 24191 633 793 805 25200 730 26625 746 870 27178 765 869 919 28259 81 425 748 817 45 29372 438 777 990

30094 582 845 31008 20 617 32029 274 353 422 680 907 33020 291 320 50 573 83 784 34275 383 663 781 945 35202 428 929 30 36110 78 22 71 37093 123 331 524 748 963 38057 386 791 994 39143 358 73 456 53 732 71

40178 903 41453 577 721 931 72 95 42576 600 959 43032 49 213 59 9794 44046 191 364 736 866 939 45694 731 803 46 936 46308 729 833 41 954 47308 935 98 48017 72 334 85 494 96 570 616 727 928 49030 328 76 953 94

50087 262 79 417 32 732 892 51320 495 586 710 36 887 52353 582 713 859 53113 25 300 20 544 54 54178 396 404 5468 883 54092 389 519 754 868 57016 163 258 395 614 895 58023 112 697 790 59688 849

60068 319 579 613 70 749 52 968 61091 227 49 747 75 62180 674 63166 81 87 279 323 65 512 37 600 18 763 884 944 64011 334 655 840 75 65492 685 873 66578 816 67009 66 191 457 839 58023 254 332 539 727 54 59017 114 90 238 522 797

70256 85 654 746 91 815 958 71346 735 962 72039 160 973 84 73406 969 74200 519 687 915 75435 741

76213 48 696 765 933 77060 64 120 296 771 87 78366 81 649 67 935 79164 833 80215 331 603 973 81146 365 626 82 87 827 923 82412 536 46 621 88 771 78 982 83013 38 372 463 628 772 84115 88 262 315 37 85414 83 686 708 846 86105 71 209 469 740 882 87173 99 210 437 52 574 622 901 36 88168 201 722 94 867 89454 647 775 90 90192 718 41301 629 856 92049 112 683 93125 206 417 853 960 94140 99 531 731 954 95222 747 981 97 96205 72 626 81 707 847 61 97155 64 618 777 852 98048 428 662 779 882 99474 590 100005 314 813 101048 524 102024 232 460 516 627 961 103052 86 307 104340 436 627 105003 50 313 514 645 932 106066 320 800 46 941 107207 533 49 714 98 108003 32 481 523 87 729 42 63 898 109005 74 582

110083 317 863 111169 659 930 112187 276 522 680 113004 595 688 948 114297 680 741 43 115460 729 985 99 116078 623 59 785 836 117036 54 137 94 403 883 118193 327 522 119162 396 810 20 954 120367 507 848 121319 27 537 122029 154 370 479 522 685 762 923 123216 345 65 124159 342 76 125052 115 347 415 555 126426 601 98 127305 36 80 439 520 330 75 972 91 128122 62 712 800 129693 130049 68 389 672 767 966 131043 66 86 553 69 132161 94 216 330 89 505 632 842 133138 76 211 366 460 764 946 134040 284 135306 50 83 554 668 990 136527 661 719 840 931 137230 495 525 680 807 66 950 138002 125 334 422 139966

140014 234 470 764 141264 81 147 86 778 874 142128 829 143088 756 833 970 144039 820 531 145394 983 146360 560 147015 116 578 812 148079 521 627 715 149288 393 575 658 858 150557 948 151201 6 31 85 337 418 693 152185 200 10 37 339 720 153339 568 984 154144 314 696 155043 211 325 411 35 565 705 67 156095 102 16 58 218 59 865 157011 23 32 220 48 374 658 775 158164 439 528 50 815 928 159437 66 647 738

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł.

3 166 278 413 595 605 800 1202 27 56 85 441 757 911 62 2065 158 669 760 874 967 80 3091 173 501 616 783 940 94 4202 23 722 957 5182 475 687 714 6074 172 221 81 507 58 78 637 7031 175 302 484 709 81 86 88 926 8388 557 675 729 850 9021 153 74 80 260 468 855 10687 11167 84 276 548 650 802 12404 673 86 707 840 962 13158 201 69 87 378 457 535 88 674 82 95 14273 418 20 523 82 886 15145 50 376 427 31 523 61 75 778 91 16089 90 345 56 763 17515 659 705 47 951 18608 19116 213 357 74 413 32 642 798 20232 41 318 653 717 968 21219 661 828 22573 692 934 96 23796 807 50 88 943 24291 371 25068 339 26013 105 346 648 735 64 913 98 27140 246 452 582 605 829 28096 250 45 393 519 32 801 29713 832 30032 58 239 557 631 711 22 899 977 81 31175 507 678 89 32112 226 553 960 33116 65 280 351 425 44 99 509 959 98 34033 134 217 374 426 39 580 684 817 35117 81 762 36171 37122 59 615 80 762 38149 39058 354 408 60 46 72 805.

40203 693 961 95 41947 42105 94 929 66 43101 540 622 68 941 44372 783 45370 725 976 47417 578 47030 310 53 506 646 742 48593 712 39 871 82 914 76 49143 410 759 504 29 597 680 51291 531 52218 640 53146 235 559 97 405 533 624 38 54343 944 55075 56001 96 348 448 623 875 57148 815 58208 96 325 696 739 59262 143 745 85 809 82 60040 451 799 61409 618 62527 76 781 63346 52 94 523 608 769 818 64135 780 823 65033 446 96 898 948 49 66181 297 67155 228 32 38 399 426 82 811 938 68091 408 74 69020 22 119 845 553 776 844 923 70422 553 71032 288 580 939 72334 73129 62 309 462 74116 233 99 344 523 636 73 75020 87 179 277 708 78221 360 791 807 66 77069 117 220 374 628 93 78032 78 95 97 541 633 76 727 79239 357 429 46 52 631 727 849 975.

80075 135 409 69 81161 238 311 523 45 665 66 707 53 82734 832 39 83221 466 81 813 81 917 75 84151 471 729 85138 243 366 86655 86045 87327 559 84 95 88228 86 476 89178 350 443 791 953 90131 469 91115 24 356 70 467 611 912 92025 122 52 93240 334 488 884 953 94228 85 424 623 767 818 907 83 95087 435 672 87 991 96235 32 41 483 683 821 58 995 97057 89 375 864 98072 379 443 91 529 602 65 782 817 99181 357 84 718 935

100417 58 78 623 854 908 101003 193 102085 350 923 103254 601 865 104097 255 551 752 105383 424 54 73 606 15 870 978 106218 370 864 964 107566 673 77 719 992 108041 325 69 82 491 732 895 109091 256 329 441 650 373 110859 918 28 111031 44 430 594 678 933 112578 700 11 808 74 113143 78 539 114477 828 953 115039 455 92 598 696 980 116090 117030 262 628 83 118248 359 645 713 957 119252 48 674 851 120129 58 341 79 455 959 121201 426 555 338 740 885 122241 42 54 290 123534 124321 412 32 757 125037 452 700 810 27 126127 99 376 549 669 862 127119 92 217 342 498 586 91 128390 876 129229 788 965 130143 246 68 308 79 509 704 813 900 131180 891 946 132145 84 439 307 441 86 649 793 922 71 133570 922 134330 766 95 814 23 999.

135211 500 136076 684 780 137180 338 574 621 138451 898 978 96 139121 140238 402 35 551 85 667 87 949 67 141169 74 237 304 73 142442 674 143767 818 144024 54 212 586 145127 304 489 626 89 751 978 146141 370 71 452 697 963 87 147264 373 404 630 148304 995 149250 383 785 150151 462 79 589 608 151030 170 406 842 94 985 152127 262 460 89 509 39 153066 226 654 784 828 154325 581 834 53 981 155144 571 638 702 815 156097 191 338 62 72 947 157239 556 616 158049 196 203 9 46 517 39 814 159035 36 99 139 288 92

Te, o których nikt nie mówi

Script-girl

Mrówcza praca kobiet — suflerek filmu

Imiona ich nie są wyświetlane ogromnymi zygzakami neonów. W pismach nie krzyczą ze szpalt w wielkich tytułach. Nikt z nimi nie robi wywiadów i publiczność nie zna nawet ich imion. A jednak, wiele im film zawdzięcza.

Script - girl — coś w rodzaju suflerki filmu, to kobieta przeważnie młoda, która jak dobry duch snuje się po studio filmowym z notesem i wiecznym piórem w ręku, baczna na wszystko, z wielką cierpliwością i uprzejmością zwraca uwagę wszystkim, począwszy od tragarzy ustawiających dekoracje, a skończywszy na gwiazdach i gwiazdorach.

Oto nagrywana jest scena miłosna. Amant ucharakteryzowany, wypomadowany, z uśmiechem na ustach, zbliża się do ukochanej, by wyznać jej miłość Script-girl zatrzymuje go.

— Panie Lucjanie, zły pan włożył krawat. Wczoraj miał pan w kropki, gramy przecież tę samą scenę, a według scenariusza nie przebierał się pan.

Amant jest zły, że mu przerwano. Och, z tym krawatem, nikt by nie zauważył...

A jednak publiczność napewno zauważyłaby. Publiczność zawsze wszystko zauważy. I właśnie zwracanie uwagi na te najdrobniejsze szczegóły jest głównym zadaniem sepript - girl. Musi ona notować jak wystąpią artyści w każdej scenie i to we wszystkich szczegółach, począwszy od uczesania, a skończywszy na obuwiu.

Często też sami artyści i artystki zwracają się do niej z zapytaniem:

— Panno Janko, w jakiej sukni jestem w scenie piątej? Czy miałam na ręku bransoletkę?

I panna Janka uprzejmie, z uśmiechem odpowiada na wszystkie pytania.

Poza tym script - girl prowadzi dziennik filmu, podobny do dziennika okrętowego, w którym są notowane wszystkie szczegóły. Zapisuje ona ilość metrów taśmy nakręconej i zniszczonej, numery scen i ile razy każda scena była nagrywana. Później, według jej wskazówek, najlepsze zostaną posłane do wywołania.

Do obowiązków script - girl należy również zamawianie statystów na oznaczoną porę, objaśnianie im ról, prowadzenie prób. Script - girl musi również dostarczyć wszelkich przedmiotów, jakie są potrzebne do danych scen, choćby to były rzeczy najzwyklejsze.

Mimo, że praca ta jest wyczerpująca, ze względu na gorączkowe tempo w jakim są zwykle nagrywane filmy, wszystkie script-girl uwielbiają swoją pracę. Zresztą zamiłowanie jest nieodzownym warunkiem przy tak różnorodnych zajęciach.

Znamienne jest, że jak dotąd nigdzie nie ma script - man'ów. Widocznie mężczyźni nie mogą sprostać obowiązkom, które wymagają nie tylko szybkiej orientacji, ale także i ogromnie dużo cierpliwości i drobiazgowej spostrzegawczości.

B. HOFMANN 53)

NIEJAKI PAN DE KATT

Powieść współczesna

Autoryzowana adoptacja Eugeniusza Bałuckiego.

Uprzytomnił sobie, że ciągle ściska w garści browning. Ocenił błyskawicznie sytuację oraz warunki i doszedł do przekonania, że możliwość trafienia równa się zeru. Wetknął rewolwer do kieszeni.

Ależ ten człowiek pędził! Ordzie już tchu brakło. Widział go nadal, a raczej jego cień, rozumiał przy tym, że im prędzej dopadłnie łańcucha wydm, tym łatwiej mu się wymknie.

Orda miał uczucie, że wciąga ogień w płuca. Od długiego biegu pod wiatr zaschło mu w krtani, kolana zaczęły się uginać. Oprócz tego stopy plątały się w gęstych kępkach wrzosu.

Pierwsze wzniesienie. Goniąc resztkami sił, wpadł na jego wierzchołek, nie zmniejszając szybkości biegu. Musiał zobaczyć, dokąd się udał ten człowiek i czy nie zmienił kierunku ucieczki.

Przed nim już w nieznacznej odległości rozpościerało się morze. Nie widział go wprawdzie — słyszał tylko poszum fal i czuł jego słony świeży zapach.

Ledwo starczyło mu tchu na ten wysiłek. Pomyślał jednak, że na tym nie poprzestanie, skoro jego przeciwnik może jeszcze wytrwać.

Nagle wstrząsnął nim przeszywający ból w plecach. Uczuł, że się osuwa na ziemię i toczy bezwładnie po dość stromym zboczu. Gdy osiągnął jego podnóże, był już nieprzytomny.

XVII.

Następnego dnia rano do Amstelkroog przybył Weninga.

— Wiem prawie wszystko, co tu się działo — rzekł na powitanie.

Spojrzał na pannę Malinowską i zrobiło mu się bardzo przykro. Była ogromnie blada i jeszcze nie ocknęła się widocznie z przerażenia, wywołanego wydarzeniami ubiegłej nocy.

— Więcej odwagi, proszę pani — dodał, wkładając w swoje słowa, ile mógł, przekonania i otuchy. — Zlikwidujemy prędko tę niemiłą sprawę. Tego pani może być zupełnie pewna, zresztą w tym celu przyjechałem i na wszelki wypadek przywiozłem jednego kolegę.

Siedzieli w salonie, do którego Jenny Claasen wprowadziła komisarza. Panna Malinowska słyszała, jak w sąsiednim pokoju Weninga zaraz po przyjeździe wypytywał gospodynię.

Odpowiadała mu niemal krzycząc swoim zwyczajem.

— Jestem do tej pory nieprzytomna ze strachu! Nie śniło mi się nawet, że taka historia jest możliwa w naszym domu, przysięgam na wszystkie świętości, panie radco!... Co się stało z naszym biednym panem porucznikiem?

— Właśnie to muszę wyjaśnić, pani Claasen — odparł Weninga.

Zadał jeszcze parę pytań, a gdy otrzymane odpowiedzi nie wniosły nic nowego do sprawy, poprosił o zaprowadzenie go do panny Malinowskiej. Zwrócił się do niej ponownie:

— Pani będzie łaskawa przedstawić mi przebieg wydarzeń możliwie ze wszystkimi szczegółami i w chronologicznym porządku. Muszę nadmienić, że coś niecoś już słyszałem po przybyciu do Westerau i następnie tu od pani Claasen, oprócz tego byłem już w gabinecie. Jeśli dobrze zrozumiałem, w ciągu tej nocy skradziono pani kronikę rodu Amstelkroog, a pan porucznik Orda, który ścigał złodzieja, znikł bez śladu... powiedzmy ściślej, znikł *na razie* bez śladu — położył nacisk na słowa „na razie". — Czy tak jest w rzeczywistości?

Panna Malinowska oderwała wzrok od nerwowo splecionych dłoni, leżących przed nią na stole i podniosła na komisarza zmęczone, silnie podkrążone oczy.

— W nocy mnie zbudziło trzaskanie drzwiami. Było już po drugiej. Usłyszałam kroki w ogrodzie, podbiegłam do okna i wtedy po raz ostatni widziałam kuzyna, jak pędził środkową aleją ku furtce. Wołałam za nim, ale zdaje się, nie słyszał.

— Tak, w nocy był silny wicher — wtrącił Weninga. — Czy pani rozpoznała dobrze swojego kuzyna?

— O, tak, panie komisarzu, to dla mnie nie ulega najmniejszej wątpliwości, chociaż było bardzo ciemno... Właściwie pomyślałam, że to może być kto inny, ale to mi wpadło do głowy dopiero wtedy, gdy kuzyn nie zatrzymał się i nawet nie odpowiedział na moje wołanie.

— Hm... — mruknął w zadumie Weninga. — W jakim kierunku biegł człowiek, którego pani widziała? Gdzie jest pani pokój, na górze?

— Tak.

— Byłoby najlepiej, gdybyśmy mogli tam pójść. Może pani zechce pokazać, co stamtąd widziała.

— Dobrze, panie komisarzu, ale przepraszam pana z góry, bo tam jest jeszcze nieposprzątane. Gdyśmy się przekonały, to jest ja i pani Claasen, że pan Orda nie powrócił, już nie mogłam zasnąć. Dopiero nad ranem... zresztą to nie ma znaczenia.

— Więc zbudziłem panią? Przepraszam najmocniej!

— Nic nie szkodzi — uśmiechnęła się blado panna Malinowska, wstała i poprowadziła Weningę na górę.

— Pani zawiadomiła mnie depeszą, że dostała list od de Katta. Czy od momentu wysłania tej depeszy nie zaszło nic szczególnego?

— Owszem, panie komisarzu. Rano przyszedł do mnie pan de Katt... nieco wcześniej, niż się zapowiedział, a zaraz po nim zjawił się doktór van Kosten. Spotkanie tych panów było ciekawe.

(D. c. n.).

Wzmocnienie nadzoru nad granicą polsko-czeską

Wielkie manifestacje w kraju

w sprawie Śląska Zaolzańskiego

Demarche Polski w Paryżu i Londynie

Wczoraj wieczorem odbył się na rynku w Katowicach olbrzymi wiec manifestacyjny, zwołany przez „Komitet walki o prawa Polaków w Czechosłowacji", pod hasłem „Dla braci za Olzą".

TYSIĄCZNE TŁUMY NA WIECU

Już od wczesnych godzin popołudniowych zaczęły przybywać do Katowic z całej okolicy pieszo, w pochodach z orkiestrami i sztandarami na czele oraz kolejami i autobusami tłumy ludności, aby zamanifestować swą solidarność z rodakami z za Olzy.

Około godz. 17.30 rynek katowicki, mogący pomieścić około 50 tys. ludzi, był już tak szczelnie przepełniony, iż przybywający później musieli ustawiać się w wylotach przyległych ulic. Szczególnie tłumny udział w manifestacji wzięły masy pracujące, a więc: górnicy, hutnicy i mieszkańcy powiatów rolniczych w charakterystycznych strojach. Reprezentowane były wszystkie warstwy społeczeństwa i wszystkie organizacje. Tłumny udział w wiecu wzięli m. in. Polacy z Zaolzia, którzy na skutek ucisku czeskiego musieli opuścić ziemię ojczystą.

Rynek katowicki, który przedstawiał morze falujących głów, nie był widownią podobnie wielkiej manifestacji od czasów plebiscytu górnośląskiego.

ZAOLZIE MUSI WRÓCIĆ DO POLSKI

Po odegraniu hymnu narodowego, wiec zagaił przewodniczący „Komitetu walki o prawa Polaków w Czechosłowacji", marszałek Sejmu śląskiego, p. Karol Grzesik.

Z kolei zabrał głos p. Jan Szuścik, b. członek prezydium Rady Narodowej Śląska Cieszyńskiego z lat 1918/20.

W płomiennym przemówieniu stary bojownik o przynależność Zaolzia do Polski, który przypomniawszy o dokonanej w 1919/20 r. grabieży Śląska, podkreślił z naciskiem, że tego rabunku rdzennie polskiej ziemi naród polski nigdy nie uznał. ŚLĄSK ZA OLZĄ POZOSTAŁ NADAL POLSKI. TAKIM, JAK BYŁ OD LAT TYSIĄCA.

P. Szuścik w zakończeniu stwierdził, że NAJLEPSZYM I NAJSPRAWIEDLIWSZYM SPOSOBEM ZAŁATWIENIA SPRAWY ZAOLZIA JEST POWRÓT TEJ POLSKIEJ ZIEMI DO RZECZYPOSPOLITEJ.

REZOLUCJE

Po zakończeniu przemówienia rozentuzjazmowany kilkudziesięciotysięczny tłum słuchaczy podjął ostatnie słowa mówcy, wznosząc potężny okrzyk: „ŻĄDAMY POWROTU ZAOLZIA DO RZECZYPOSPOLITEJ".

Poczym uchwalono rezolucję, stwierdzającą m. in., że

Cały naród polski śle dzielnym i zahartowanym w boju rodakom za Olzą słowa pokrzepienia i otuchy oraz uroczyście oświadcza, że stoi za nimi niezłomnie w ich ostatnim etapie walki o pełną wspólnotę narodowa.

W walce tej cały naród polski jest solidarny tak, jak solidarnie nie uznał on nigdy zaboru ich ojczystej ziemi, a to w imię prawa krwi i zwykłej ludzkiej sprawiedliwości. Chwila wyzwolenia Zaolzia nadeszła.

Zebrani zwracają się z mocnym apelem do najwyższych władz i rządu, oraz do całego narodu polskiego, domagając się podjęcia wszelkich kroków i użycia całej mocy, by sprawiedliwości stało się zadość i Śląsk Zaolzański został bezzwłocznie Rzeczypospolitej Polskiej zwrócony.

Rezolucję zebrani przyjęli długotrwałą burzą oklasków i okrzykami na cześć braci za Olzą.

Do późnych godzin wieczornych panował w mieście gorący nastrój patriotycznego podniecenia w zrozumieniu zbliżającej się chwili dziejowej.

Polskie oddziały Ochrony Pogranicza

wzmacniają nadzór nad granicą

Wobec skali zarządzeń wojskowych Czecho-Słowacji w rejonach nadgranicznych oraz wobec pojawiającej się znacznej liczby dezerterów z armii czecho-słowackiej, na terytorium Polski nadzór granicy z Czecho-Słowacją został wzmocniony przez specjalne oddziały Ochrony Pogranicza.

Spokój w nocy zakłóca

Żydowska rozlewnia mleka

Przy ul. Mackiewicza (przecznicy Targowej) znajduje się żydowska rozlewnia mleka Szafrana, która staje się przyczyną udręki dla mieszkańców sąsiednich domów. Turkot wjeżdżających i wyjeżdżających wozów z mlekiem zakłóca spokój w nocy, uniemożliwiając sen mieszkańcom tej ulicy.

Sądzimy, że tym nienormalnym stanem rzeczy powinny zainteresować się miarodajne władze, powołane do czuwania nad tym, by spokój w nocy nie był zakłócany.

Premiera

w teatrze Małym

W sobotę najbliższą występuje Teatr Mały z premierą niegranej w Warszawie od lat kilkunastu komedii. W. Sardou „Rozwiedźmy się" w nowym przekładzie Antoniego Cwojdzińskiego i w reżyserskim opracowaniu Aleksandra Węgierki.

Naczelne role grają: Janina Romanówna, Aleksander Węgierko i świeżo zaangażowny artysta scen krakowskiej i lwowskiej Wojciech Wojtecki. W dalszej obsadzie panie: H. Buczyńska, M. Domańska, Malkiewicz, I. Kamieniecka, H. Parysiewicz, oraz pp.: Al. Bogumiński, St. Grolicki, J. Klimaszewski, Julian Krzewiński, H. Dereń. Dekoracje Stanisława Śliwińskiego.

Do piątku włącznie ostatnie przedstawienia „Pani Natura".

Dzisiejszy koncert w radio

Dnia 21 września o godz. 19.00 pierwszy raz po przerwie wakacyjnej śpiewać będzie w radio Michał Zabejda - Sumicki. W dniu tym wystąpi również o godz. 21.10 Margerita Trombini - Kazuro. Artystka wykona utwory Chopina. Koncert ten transmitują oprócz rozgłośni polskich rozgłośnie: wiedeńskie i Deutschlandsender.

Powiększyć liczbę aptek

tam, gdzie jest ich brak

W związku z prowadzoną obecnie akcją poprawienia warunków zdrowotnych ludności, Min. Op. Społ. opracowało projekt nowelizacji instrukcji o zakładaniu aptek na terenie b. zab. rosyjskiego. Projekt ten ma na celu, przez zmniejszenie t. zw. norm ludności przypadających na jedną aptekę, zagęszczenie sieci aptek na terenie państwa.

Poł. Pow. T-wo Farmaceutyczne w opinii swej złożonej w tej sprawie w Min. O. S. uznało potrzebę zwiększenia liczby aptek w Polsce, których sieć ciągle jest zbyt rzadka, zwróciło jednak uwagę, że obniżenie normy ludności przypadającej na jedną aptekę nie przyczyni się do zakładania nowych aptek w osiedlach, gdzie jest ich brak, lub gdzie pomoc ich jest niedostateczna w stosunku do potrzeb zdrowotnych i dla wygody miejscowej ludności. Natomiast obniżenie norm ludności może tylko zwiększyć liczbę aptek w tych miejscowościach, gdzie już istnieją inne apteki, a z tego ludność nie będzie miała pożytku.

Ponieważ istota zagadnienia polega nie tyle na małej liczbie aptek w państwie, ile na zbyt rzadkim ich rozmieszczeniu (np. Kresy Wschodnie), przeto do zagęszczenia sieci aptek należy dążyć nie przez mechaniczne obniżenie norm ludności, lecz drogą odpowiednich zarządzeń, które ułatwiły by zakładanie aptek w miejscowościach ich zupełnie pozbawionych.

Pojawiły się wilki

Z Równego donoszą: Na terenie pow. krzemienieckiego pojawiły się koło Uherska duże stada wilków, które zagryzły kilka koni.

Z książek

„Drogi żelazne Rzeczypospolitej" inż. J. Ginsbert, wyd. M. Arcta.

Cykl „Polska w pracy" zdobył sobie już powszechne uznanie na rynku księgarskim i wśród szerokich sfer czytelników. Poważne znaczenie dydaktyczne czynią zeń rodzaj biblioteczki encyklopedycznej, stanowiącej zamkniętą całość.

Obecnie w cyklu tym ukazała się praca inż. J. Ginsberta p. t.: „Drogi żelazne Rzeczypospolitej", Autor, znany ze swych prac literackich zarówno, jak i z długoletniej propagandy naszej marynarki wojennej, tym razem sięgnął do dziedziny kolejnictwa, które zresztą zna dobrze od dawna.

Ostatnia praca inż. Ginsberta — „Drogi żelazne Rzeczypospolitej" ma za cel „nie nudząc — uczyć". Autor pragnął książką swą uczynić jak najwięcej dobrego. Daje więc materiał przystępny, ciekawy i nie przeciążony stroną techniczną. Książkę czyta się jak powieść. Czytelnik bez trudu zaznajamia się z kolejnictwem swego kraju, z każdym działem tej ogromnie ważnej dziedziny w życiu państwa i narodu.

RADIO

ŚRODA DN. 21. 9.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Słuchowisko dla dzieci. 11.25 Muzyka baletowa (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Audycja dla dzieci. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert rozrywkowy. 16.45 Odczyt. 17.00 Muzyka taneczna, 18.00 Pog. ogrodnicza. 18.10 Recital skrzypcowy Zdzisława Roesnera. 18.45 Fragment powieści. 19.00 Śpiewa Michał Zabejda. 19.20 Pogadanka. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Koncert Chopinowski. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert kameralny. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.45 Wojsko sowieckie po „czystkach" odczyt.
18.10 Recital skrzypcowy Zdzisława Roesnera.
21.10 Koncert chopinowski.

WARSZAWA II.

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.05 Pieśni Schuberta i Schumana (płyty). 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Trio Polskiego Radia. 17.00 Pogadanka. 17.10 Poematy symfoniczne. 18.10 Muzyka taneczna (płyty). 22.00 Przegląd kulturalny. 22.15 Muzyka taneczna (płyty). 22.55 Muzyka lekka (płyty).

STACJA KROTKOFALOWA

0.20 „Na swojską nutę" 0.50 Pogadanka. 1.00 Muzyka ludowa i taneczna. 2.00 Zespół Pawła Rynasa.

CZWARTEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Poranek muzyczny dla szkół. 11.25 Suity Griega (płyty), 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Audycja dla dzieci. 15.35 Skrzynka ogólna. 15.50 Wiadomości gospodarcze. 16.05 Zespół Stefana Rachonia (płyty). 16.15 Odczyt. 16.35 Oktet Squire'a (płyty). 16.45 Pogadanka. 17.00 Muzyka taneczna (płyty). 18.00 Przegląd wydawnictw. 18.10 Recital skrzypcowy Marji Szrajberówny. 18.30 Słuchowisko. 19.00 Koncert na dwa fortepiany. 19.20 Pogadanka. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.35 Dziennik wieczorny. 20.45 Pogadanka. 20.50 Audycja dla wsi. 21.02 Transmisja z Turynu. 21.10 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.15 „Co to jest statystyka?" — odczyt.
18.30 „Wesele księżackie" — słuchowisko.
19.30 Koncert rozrywkowy.
21.02 „Arlezjanka" — opera Francesco Cilea.

WARSZAWA II.

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.05 Muzyka kameralna. 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Muzyka salonowa. 17.10 Pogadanka. 17.15 Koncert solistów. 18.00 Muzyka lekka (płyty). 22.00 Kwadrans poetycki. 22.15 Muzyka taneczna (płyty).

STACJA KROTKOFALOWA

0.20 Koncert chopinowski (płyty). 1.00 Co przyniosła poczta zza oceanu? 1.10 Utwory Mieczysława Karłowicza (płyty). 1.50 „Ostra Brama" — pogadanka. 2.00 Harmoniści grają.

—xOx—

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘZNA

Dewizy: Holandia 287.90; Berlin kupno 212.54; Bruksela 89.70; Gdańsk 100.00; Kopenhaga 114.65; Londyn 25.67; Mediolan 27.98; Nowy Jork 5. 31 i pół; Nowy Jork (kabel) 5.31 i trzy czwarte; Oslo 129.00; Paryż 14.41; Praga 18.33; Sztokholm 132.40; Zurych 120.50.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. inwest. I em. 81.50 — 80.50, II em. 81.50; 4 proc. państw. poż. prem. dolarowa 41.00; 4 proc. poż. konsolidacyjna 64.50; 4 i pół proc. poż. wewn. państw. 63.75.

8 proc. L. Z. i oblig. Komun. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblig. Komun. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 5 i pół proc. L. Z. i oblig. Komun. Banku gosp. kraj. 81.00; 8 proc. oblig. budowlane Banku gosp. kraj. 93.00; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 58.49.

5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 71.00 — 71.50, (1936 r.) (po 1.000 zł.) 71.00; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 63.75 — 64.00.

Akcje: Bank Polski 122.25 (imienne 121.25); Warsz. Tow. Fabr. Cukru 37.50 — 37.75; Węgiel 34.00 — 34.50; Lilpop 78.00 — 78.50; Modrzejów 17.50; Norblin 90.00; Ostrowiec 57. — 58; Starachowice 40.25— 41.00.

Tendencja dla dewiz mocniejsza, dla pożyczek państwowych, dla listów zastawnych i dla akcyj słabsza, pod koniec mocniejsza. W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziemska (1.000 zł.) 50.50 — 50.00; (500 zł. 55.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita nowa 20.50 — 21.00, żyto nowe 13.75 — 14.50, jęczmień nowy 15.25 — 15.75, owies I st. 15.00—15.50; rzepak ozimy 43.50 44.50, wyka ozima 75.00—80.00; mąka pszenna gat. I 39.00—42.00, gat. II 30.00—32.00; żyt. gat. I 25.25—26.00 gat. II 15.00 — 15.50; żytnia razowa 19.00 — 19.50; otręby pszenne grube 11.00 — 11.50, średnie 10.25 — 10.75, 10.25 — 10.75, żytnie 8.75 — 9.25; makuchy lniane 19.50 — 20.00; makuchy rzepak 12.75 — 13.25; śrut sojowy 23.25 — 23.75; siano prasowane 7.25 — 7.75; słoma prasowana 5.25 — 5.75.

Rozporządzenie o szyldach

nie dotyczy aptek

Na podstawie prawa przemysłowego, władze administracyjne nakazały przedsiębiorstwom przemysłowym i handlowym, czynnym w Warszawie, wywieszanie szyldów, ujawniających nazwiska właścicieli oraz określających rodzaj przedsiębiorstwa.

Zarządzenie to nie dotyczy aptek, które są wyłączone z pod działania prawa przemysłowego.

Niemniej jednak apteki, zarejestrowane w Sądzie Okr., winny używać oznaczeń, zgodnych z brzmieniem zgłoszonej do rejestru firmy.

Ponieważ jednak aptek żydowskich jest nie mało, przeto brak nazwiska właściciela może wprowadzać w błąd klientelę. Byłoby więc wskazane, ażeby skoro odnośne przepisy tej sprawy nie regulują, sami właściciele aptek polskich wywiesili odpowiednie szyldziki informujące, np. tabliczki „Związku Polskiego".

Radio na wystawie

szpitalnictwa

Wśród działów wystawy szpitalnictwa, o której pisaliśmy przed paru dniami znalazło się również i radio, reprezentowane przez stoisko Polskiego Radia. Na stoisku tym w plastyczny i efektowny sposób przedstawiono działalność charytatywną naszej radiofonii, tak szeroko rozwinięta dzięki inicjatywie i wysiłkom twórcy „Radio chorym" księdza kan. Michała Rękasa.

Ośrodkiem zainteresowania zwiedzających jest ujęta w formie dioramy sala zradiofonizowanego szpitala z modelami łóżek i figurkami chorych i pielęgniarki. Odbiornik radiowy i mikrofony łączą symbolicznie świat chorych z ujętym ciekawie, a efektownie w postaci wielkich plansz, bogatym i bujnym życiem całego świata; obok tych plansz ciekawa statystyka dopełnia przeglądu pracy radia w tej ważnej dziedzinie.

Nowy pisarz hipoteczny

w Warszawie

Odwołany został ze stanowiska pisarza hipotecznego w Hipotece Miejskiej Sądu Okr. w Warszawie sędzia stołecznego Sądu Apel., Czesław Muraszko. Na jego miejsce delegowano sędziego Sądu Najwyższego, Kazimierza Bzowskiego.

ABC sportowe

Po raz jedenasty

Polska — Jugosławia

Czy weźmiemy rewanż za Niemców?

Piłkarska reprezentacja Polski po fatalnej porażce z Niemcami w Kamienicy 1:4, będzie miała okazję zrehabilitowania się i pokonania w Warszawie przeciwnika, może mniej groźnego, ale jednak zajmującego conajmniej równorzędne jeśli nie wyższe stanowisko, w hierachii piłkarskiej, co Polska. Przeciwnikiem tym będzie reprezentacyjna „jedenastka" Jugosławii.

Boje piłkarskie między Polską a Jugosławią mają już szesnastoletnią tradycję, a obecne spotkanie jest jedenastym meczem obu państw, przyczym każde zainkasowało po 5 zwycięstw i po 5 porażek. Polska strzeliła 27 bramek, a 26 razy piłka trzepotała w naszej siatce.

Pierwszy mecz Polska-Jugosławia odbył się w Zagrzebiu w r. 1922 i zakończył się ładnym zwycięstwem Polski 3:1. Jugosławia rewanżuje się w następnym roku zwycięstwem w Krakowie 2:1.

Następuje 7-io letnia przerwa, wreszcie w 1931 r. dochodzi do ponownego spotkania w Poznaniu, które wygrywamy wysoko 6:3. Następuje teraz seria zwycięstw Polski: w r. 1932 w Zagrzebiu 3:0 i w r. 1934 4:3 w Warszawie. W tym samym roku drugie spotkanie rozegrane w Belgradzie kładzie kres naszym zwycięstwom. Przegrywamy 4:1. Następna porażka, to rok 1935 — mecz w Katowicach 3:2. I wreszcie znowu mecz w Belgradzie w r. 1936 przegrany w katastrofalnym stosunku 9 :3.

W rozgrywkach o mistrzostwo świata znowu spotykamy Jugosławię jako naszego przeciwnika. W 1937 r. w Warszawie niespodziewanie reprezentacja Polski odnosi wysokie zwycięstwo 4:0. W bieżącym roku drużyna nasza wyjeżdża na rewanż do Belgradu i po równorzędnej walce przegrywa 0:1.

Tak więc spotkanie niedzielne rozpocznie nową serię bojów polsko-jugosłowiańskich. Dotychczasowe spotkania wypadły remisowo.

Drużyna Jugosławii przechodzi obecnie duży spadek formy. Starzy gracze, jak Glazer, Sipos zestarzeli się, młodzi jeszcze nie znajdują się w swej szczytowej formie. Gdyby więc drużyna polska grała chociażby tak jak na wiosnę w Belgradzie, można byłoby być spokojnym, że własne boisko i własna publiczność dadzą jej zwycięstwo.

Niestety jednak, niedzielny mecz z Niemcami wykazał, że i reprezentacji Polski przydałby się dopływ świeżej krwi, że gracze są zmęczeni ciężkim sezonem międzynarodowym i licznymi walkami ligowymi, że wreszcie, co jest bodaj najgroźniejsze, reprezentacja Polski obecnie nie ma w sobie ducha walki. Dlatego też mecz niedzielny jest bardzo ciężki i chociaż „papierowo" biorąc — powinniśmy go wygrać, to jednak i porażka nie jest wykluczona.

Drużyna polska występuje prawie w takim samym składzie, jak w Kamienicy, jedynie chorego Dytkę zastąpi Piec II, a atak poprowadzi Korbas. Co do tego ostatniego, to mamy duże zastrzeżenia. Boimy się, że okaże się jeszcze gorszym niż Peterek, lub Szerfke. Najlepszy byłby bodaj Wostal. Ostatecznie więc grają: Madejski, Gałecki, Szczepaniak, Góra, Nyc (chyba dla tego, że lepszego na razie nie ma), Piec II, Piec I, Piontek, Korbas, Wilimowski, Wodarz.

Jugosławia występuje w składzie: Glazer, Hugl, Matosic, Lechner, Jazbinsek, Kokotowic, Sipos, Lesnik, Wolf, Antolkowic, Welker.

Sędziować będzie Szwed Eklund.

—xOx—

Węglarczyk rzuca młotem 49,51 m.

Pogoń najlepszym klubem śląskim

W Chorzowie odbył się sześciomecz lekkoatletyczny klubów Śląska, w którym brały udział: Pogoń Katowice, Stadion Chorzów, KPW Katowice, Sokół Krywałd, Sokół Czeladź i Z. S. Katowice. Każda z tych drużyn stawiała do każdej konkurencji jednego zawodnika. W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zdobyła katowicka Pogoń, osiągając 91 pkt. i zdobywając po raz drugi nagrodę przechodnią miejskiego komitetu W. F. i P. W. w Chorzowie, 2) KPW Katowice i Sokół Krywałd po 87 pkt., 3) Stadion Chorzów 73 pkt., 4) Sokół Czeladź 36 pkt., 5) Związek Strzelecki Katowice 16 pkt.

Jednocześnie w tych zawodach punktowano trzy pierwsze miejsca według tabeli fińskiej, celem wyłonienia najlepszego wyniku zawodów.

Pierwsze miejsce zdobył Węglarczyk za zwycięstwo w rzucie młotem, osiągając 888,78 pkt. (wynik 49,51 m.), drugie miejsce zajął Sznajder (3.94 w skoku o tyczce) przed Muchą (3.70).

Przed doniosłymi wydarzeniami

Nowe spotkanie Chamberlaina z Hitlerem

przypuszczalnie nastąpi we środę

LONDYN, 19. 9. Gabinet brytyjski na posiedzeniu, odbytym dziś przed południem zatwierdził propozycje. do których doprowadziła wczorajsza konsultacja francusko - brytyjska.

Jak wiadomo, propozycje te po zatwierdzeniu ich również i przez gabinet francuski, doręczone zostały przez posłów brytyjskiego i francukiego w Pradze prez. Beneszowi o godz. 5-ej po południu.

Premier Chamberlain oczekuje obecnie odpowiedzi czeskiej. od której do pewnego stopnia uzależnione są jego dalsze plany w związku z zamierzonym spotkaniem z Hitlerem w środę w Godesberg nad Renem.

Na podstawie wiadomości jakie przeniknęły z wczorajszych narad brytyjsko - francuskich okazuje się, że ze strony angielskiej pojawiła się tendencja szerszego załatwienia sprawy czeskiej, t. j. jednakowego uregulowania dla wszystkich narodowości zamieszkujących . republikę czechosłowacką bez jakiejkolwiek dyskryminacji. Natomiast tendencja Francji była zgodna na odstąpienie Sudetów Rzeszy z wyeliminowaniem zagadnienia innych narodowości.

24 godziny

LONDYN, 19. 9. W kołach politycznych twierdzą, iż zwrócono się do rządu czechosłowackiego z prośbą, by w ciągu 24 godzin udzielił odpowiedzi na demarché, dokonaną dzisiaj rano przez przedstawicieli Wielkiej Brytanii i Francji, w związku z decyzjami, powziętymi w Londynie. Okres 24 godzin wyznaczono, by nie opóźnić wyjazdu Chamberlaina do Niemiec w celu wznowienia rozmów z kanclerzem Hitlerem.

Nastroje w Czechosłowacji

PRAGA, 19. 9. Jak dotychczas, nie daje się zauważyć w stanowisku sfer oficjalnych i prasy większych symptomów zrozumienia konieczności ustępstw w kierunku propozycyj londyńskich. Jedynie w wydanej dziś odezwie do ludności, w której rząd twierdzi, że rozpatruje z punktu widzenia interesów państwa propozycje W. Brytanii i Francji, koła polityczne dopatrują się ze strony rządu praskiego możliwości analizy propozycyj wielkich mocarstw.

Jeśli idzie o nastroje społeczeństwa, to należy stwierdzić, że utrwala się coraz bardziej przekonanie o nieuniknionej wojnie czesko - niemieckiej. Nadzieje na pomoc brytyjską i francuską spadły do minimum.

W niektórych kołach politycznych krążą pogłoski o możliwości ustąpienia gabinetu Hodży i o stworzeniu rządu, opartego o wojsko.

Spotkanie Chamberlain — Hitler

LONDYN, 19. 9. „Press Association" donosi, że po posiedzeniu rady gabinetowej premier Chamberlain telegrafował do Berchtesgaden z zapytaniem, kiedy mógłby odbyć drugą rozmowę z kanclerzem Hitlerem. Chamberlain gotów jest do odjazdu niezwłocznie po otrzymaniu odpowiedzi.

Spotkanie to przypuszczalnie nastąpi we środę.

Krwawe boje rozpoczęły się

nad rzeką Ebro

SALAMANKA, 19. 9. Według ostatnich doniesień kwatery głównej wojsk gen. Franco na froncie rzeki Ebro rozpoczęły się na nowo w dniu wczorajszym krwawe boje. Ataki wojsk narodowych wymierzone są na pozycje górskie dominujące drogi Fatarella i Venta Campesinos, z których najważniejsza znajduje się jeszcze w rękach wojsk czerwonych, które przeprowadziły tam bardzo znaczne umocnienia. Walki na tym odcinku nabierają coraz bardziej charakteru walk pozycyjnych. przy czym znaczny bardzo jest udział artylerii i lotnictwa.

Nocy ubiegłej pomimo kontrataku wojsk czerwonych piechota wojsk narodowych, po odpowiednim przygotowaniu terenu przez artylerię i operacje lotnicze posunęła się znacznie naprzód, zdobywając szereg pozycji i linii okopów.

Wojska narodowe w dalszym ciągu niszczą objekty obronne wojsk czerwonych. Dzisiaj rano wojska narodowe posunęły się o 6 km. wzdłuż drogi, łączącej Pinell i Tortossę.

„Straż czerwona" hula

Czesi fortyfikują granicę

„Strajk podatkowy" ogłosili Niemcy Sudeccy

LANDESHUT, 19. 9. Według relacji uchodźców z czeskich okręgów pogranicznych sytuacja w Sudetach staje się coraz bardziej naprężona. Oddziały czeskiej „straży czerwonej" uzbrojone w granaty ręczne przeprowadzają rewizje domowe w mieszkaniach wybitniejszych członków partii niemiecko - sudeckiej. W wielu wypadkach mieszkania zostały zdemolowane.

W miejscowości Albendorf straż czeska strzelała do kobiet i dzieci, usiłujących schronić się na terytorium niemieckie. Okolice miasta Trautenau są zarzucone ulotkami komunistycznymi. Do Trautenau przybyły liczne oddziały wojskowe.

W pobliżu Petersdorf prowadzone są prace fortyfikacyjne.

Z pogranicza węgiersko-czechosłowackiego donoszą, o gorączkowych pracach fortyfikacyjnych po stronie czecho - słowackiej wzdłuż granicy.

Strajk podatkowy

PRAGA, 19. 9. Ludność terytoriów sudeckich przestała na znak protestu przeciwko metodom terrorystycznym rządu czeskiego płacić podatki i rozpoczęła „strajk podatkowy". Z Pragi donoszą, że w wielu innych okręgach położonych na terytorium czechosłowackim ludność niemiecka przyłączyła się do „strajku" Niemców sudeckich.

Zamknięcie granicy czesko-węgierskiej

BUDAPESZT, 19. 9. Specjalny korespondent dziennika „8 Uhr Blatt" wysłany na pogranicze węgiersko - czechosłowackie donosi, że czeskie straże graniczne zamknęły wszystkie przejścia graniczne z Czecho - Słowacji do Węgier. Kilkaset rolników węgierskich, posiadających część swych gruntów na terytorium czeskim w Czecho Słowacji, pozbawionych zostało w ten sposób możności wykonania niezbędnych prac rolnych.

Samolot czeski nad terytorium Rzeszy

BERLIN, 19. 9. W poniedziałek o g. 14.15 samolot czeski przeleciał nad terytorium Rzeszy ponad Zinnwald. Przez pewien czas samolot ten krążył nad wspomnianą miejscowością w wysokości 300 — 400 m. Odległość od granicy czeskiej wynosiła mniej więcej 2000 m. Po przelocie trwającym około 10 minut nad terytorium niemieckim, samolot powrócił do Czecho-Słowacji.

Dalsze akty terroru

BERLIN, 19. 9. Prasa niemiecka przytacza w dalszym ciągu cały szereg aktów terroru, stosowanego przez władze czeskie wobec Niemców sudeckich, stwierdzając równocześnie, że w całym kraju panuje niesłychany zamęt i dezorganizacja, którą potęguje uprawiana na wielką skalę propaganda komunistyczna.

W okolicy Grotlau ostrzeliwali żołnierze czescy z karabinów maszynowych grupę Niemców sudeckich, usiłujących przejść granicę, raniąc ciężko kilku spośród nich. Kilka kul czeskich uszkodziło budynek niemieckiego dworca kolejowego w Ullersdorfie.

Z opowiadań uchodźców sudecko-niemieckich, którzy przekroczyli granicę niemiecką w okolicy Glatz, wynika niezbicie współpraca czeskich władz z organizacjami komunistycznymi.

Robotnicy czescy, którzy prawie wszyscy są komunistami, porzucili pracę i zajmują się agitacją i dostarczaniem broni dla swych bojówek.

Napływ uchodźców z obszaru sudecko - niemieckiego do Niemiec wzrasta z każdą chwilą, mimo wzmożenia ze strony czeskiej nadzoru nad granicą.

Japończycy złamali opór

wojsk chińskich pod Leiszan

TOKIO, 19. 9. Wojska japońskie, operujące na północ od rzeki Yangtse, posuwają się w kierunku Hankau dwiema drogami. Jedna z kolumn idzie na Kuszih, druga po zajęciu Pangczau podąża w kierunku zachodnim.

Oddziały japońskie, które po przejściu granicy, weszły do prowincji Hupeh po złamaniu oporu chińskiego pod Leiszan, zajęły wyniosłości Ingpailao i Czangling. Chińczycy wycofują się w kierunku Tafengling i Muszihang.

TOKIO, 19. 9. Samoloty chińskie, które udały się by zbombardować Liuczau w prowincji Kwangsi, były ostrzeliwane po drodze przez przeciwlotnicze baterie chińskie. Eskadrę chińską artylerzyści chińscy przez pomyłkę wzięli za eskadrę japońską. Z 16 samolotów 8 zostało zestrzelonych.

Kawaleria sowiecka

Przekroczyła granicę mandżurską

TOKIO, 19. 9. Agencja Domei donosi z Charbina, że grupa 86-ciu kawalerzystów sowieckich przekroczyła na zachód od Manczuli granicę mandżurską, przenikając w głąb terytorium mandżurskiego. Żołnierze sowieccy ostrzeliwali graniczne patrole mandżurskie, które odpowiedziały ogniem karabinowym, odpierając najeźdźców. Po stronie mandżurskiej nie było żadnych strat.

Otrucie prokuratora sowieckiego

Liczne aresztowania w Kijowie

MOSKWA, 19. 9. W Kijowie zmarł w tajemniczych okolicznościach zastępca prokuratora ukraińskiej republiki sowieckiej, Rudik. Według kursujących pogłosek prokurator sowiecki został zatruty przez nieznanych sprawców. Rudik znany był na Ukrainie ze swej gorliwości w tępieniu opozycji i jako inicjator licznych procesów politycznych.

Tajemnicza śmierć Rudika wywołała wielkie poruszenie. W związku z tym sowieckie organy bezpieczeństwa dokonały licznych aresztowań w Kijowie wśród współpracowników prokuratury.

S. N. wobec wyborów

Uchwały Komitetu Głównego

W dniu 18-go b. m. obradował Komitet Główny Str. Narodowego, który po omówieniu sytuacji politycznej, powziął uchwałę w sprawie udziału Str. Narodowego w wyborach do Sejmu i Senatu, oraz w wyborach samorządowych. Komitet Główny uchwalił jednogłośnie, że Str. Narodowe udziału w rozpisanych wyborach do Sejmu i Senatu nie weźmie, natomiast zlecił Zarządowi Głównemu prowadzenie przygotowań do wyborów samorządowych.

Pozycję Francji osłabia

strajk wywołany przez komunistów

PARYŻ, 19. 9. Od poniedziałku rano rozpoczął się we Francji strajk powszechny w przemyśle budowlanym. Pomimo całotygodniowych wysiłków ze strony rządu, aby do tego strajku nie dopuścić i pomimo niechętnego na ogół stanowiska szerszych mas robotniczych, związek zawodowy przemysłu budowlanego, pozostający pod silnym wpływem komunistów, wykorzystał nieustępliwe w ostatnich dniach stanowisko przemysłowców dla proklamowania strajku. Olbrzymia większość opinii publicznej i prawie cała prasa paryska potępiają ten strajk w ostrych słowach, wskazując, że wybuch jego w momencie tak trudnej sytuacji międzynarodowej osłabia tylko pozycję Francji. Strajk ma przebieg zupełnie spokojny i nie obejmuje budowli i robót, związanych z zagadnieniem obrony państwa.

Wzrost religijności w Z. S. R. R.

Przeciwdziałanie władz

MOSKWA, 19. 9. Wobec wzrostu nastrojów religijnych wśród ludności w ZSRR, a także i wśród żołnierzy armii czerwonej, w wojsku sowieckim wzmożono propagandę antyreligijną. Każdy z okręgów wojskowych otrzymał obecnie szereg filmów antyreligijnych, które wyświetlane będą w kinach wojskowych.

Oto parę tytułów tych filmów: „Mit o Chrystusie", „Pochodzenie człowieka", „Nauka i religia o pochodzeniu i budowie świata", „Bajka o popie i głupim robotniku".

Panikę wśród ludności

wywołały ćwiczenia czołgów sowieckich

MOSKWA, 19. 9. Na terenie kijowskiego okręgu wojskowego odbyły się wielkie ćwiczenia sowieckiej broni pancernej. Podczas ćwiczeń wypróbowano sprawność broni przeciwpancernej. Ćwiczenia czołgów odbywały się w okolicach Winnicy w obecności dowódcy kijowskiego okręgu wojskowego — Tymoszenki.

Ukazanie się znacznej liczby czołgów pod Winicą wywołało prawdziwy popłoch wśród ludności, która ciągle znajduje się pod wrażeniem krwawych egzekucji, jakie miały miejsce niedawno w rejonie chmielnickim, gdzie przy pomocy czołgów stłumiono rozruchy chłopskie.

Dyr. Potocki ustąpił

KAP donosi: Jak się dowiadujemy, ustąpił już definitywnie ze swego stanowiska dyrektor departamentu Wyznań w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ. p. Franciszek Potocki. Nominacja jego następcy ma być ogłoszona w czasie najbliższym.

Dyr. Franciszek Potocki nie pozostawia po sobie dobrego wspomnienia w społeczeństwie polskim.

Sowiety militaryzują

wszystkie dziedziny życia

MOSKWA, 19. 9. Wszystkie dziedziny życia są z ZSRR pośpiesznie militaryzowane. Ostatnio rozpoczęto na dużą skalę przeprowadzać militaryzację kobiet. W fabrykach i kołchozach organizowane są oddziały kobiece, które przechodzą narówni z mężczyznami cały kurs przysposobienia wojskowego. Szkolenie kobiet odbywa się pod hasłem daleko posuniętej specjalizacji. Przygotowane są więc kadry spadochroniarek, a nawet instruktorek kawalerii. dowódczyń karabinów maszynowych i t. d. Prócz tego szkolone są szeregi kobiet-instruktorek obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Według sowieckich planów wojennych, kobiety na wielu odcinkach pełnić będą służbę wojskową na równi z mężczyznami.

Samochód z policją żydowską najechał na minę

JEROZOLIMA, 19. 9. Na szosie Jaffa — Haifa w pobliżu Tel Avivu samochód z patrolem policjantów żydowskich najechał na minę. Wybuch miny zniszczył samochód całkowicie. Trzech policjantów zginęło, 6 zaś odniosło rany.

W Jerozolimie zastrzelono policjanta Araba. Donoszą tu, że władze postanowiły zlikwidować szereg stałych posterunków policyjnych we wsiach.

Tajemnicza wizyta na wodach fińskich

HELSINKI, 19. 9. Wczoraj na terytorialnych wodach fińskich w pobliżu wysp Alandzkich zauważono 4 sowieckie łodzie podwodne, które przez dłuższy czas przeprowadzały pomiary. Fińskie ministerstwo obrony przeprowadza w tej sprawie dochodzenia.

Żydowskie modły

PARYŻ, 18. 9. W odpowiedzi na petycję, podpisaną przez wielką liczbę żydów, wielki rabin Francji Liber w porozumieniu z wielkimi rabinami Palestyny, W. Brytanii i innych krajów, wezwał wszystkich swych współwyznawców do modłów w dniu dzisiejszym za pokój świata i zbawienie Izraela.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-00 (ogólny) 530-69 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka") Oddział miejski „ABC" Nowy Świat 15 I piętro tel. 224-80 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121 Tel. 309-32 Kantor — Prenumerata, Nowy Świat 15 m. 1, I piętro, tel. 224-50 Zarząd i Dział Ogłoszeń Nowy Świat 15 m. 1. I piętro. tel. 224-40 Konto PKO 23400 Pocztowe Konto Rozrachunkowe Nr 3 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 105 tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10 — 13 i 16 — 18 Poznań, 27 Grudnia Włocławek, Cyganki 34. tel. 135 Kalisz, Rzeźnicza 4 tel. 477 Katowice, ul. Starowiejska 8
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł 3.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie. Za granicą zł 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 6.50
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł. lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-40

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej". Warszawa, Al. Jerozolimskie 121
Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.